DZIENNIK WARSZAWSKI

Nr. 141. Sobota, 17 (29) Czerwca. 1867 r.

Wychodzi codziennie, oprócz dni następujących: po Świętach uroczystych i Niedzielach.—Prenumerata w biurze Dyrekcji, ulica Miodowa Nr. 487 i Kantorach.—Obwieszczenia przyjmują się za opłatą od wiersza druku: za 1-krotne obwieszczenie kop. 6, za 2-krotne kop. 9, za 3-krotne kop. 12.—Artykuły nadsyłane do zamieszczania w Dzienniku nie zwracają się.—We wszystkiem co dotycze Dziennika, należy odnosić się wprost do Dyrekcji obu Dzienników Warszawskich.

Rok 4.

Prenumerata w Warszawie rocznie rs. 8. — Półrocznie rs. 4. — Kwartalnie rs. 2. —Miesięcznie kop. 67.— Bez odnoszenia w biurze Dyrekcji prenumerata nie przyjmuje się.—Numer pojedynczy kop. 5. — Za odnoszenie do domu, opłaca się miesięcznie kop. 5. — Na prowincji na stacjach pocztowych w Królestwie i Cesarstwie Rocznie rsr. 9 kop. 20.—Półrocznie rsr. 4 kop. 60. — Kwartalnie rsr. 2 kop. 30. Miesięcznie kop. 80.

DZIENNIK WARSZAWSKI w III-im kwartale zaczynającym się od d. 19 Czerwca (1 Lipca) będzie wychodził według tegoż samego jak dotąd programu, w tymże formacie i po tejże samej cenie, a mianowicie:

W Warszawie, z roznoszeniem: rocznie rs. 8 kop. 60; — półrocznie rs. 4 kop. 30; — kwartalnie rs. 2 kop. 15; — miesięcznie kop. 72.

Na wszystkich stacjach pocztowych w Królestwie a w Cesarstwie w pocztamtach petersburgskim i moskiewskim, oraz w urzędach pocztowych w Odessie, Wilnie i Grodnie z przesyłką: rocznie rs. 9 kop. 20;— półrocznie rs. 4 kop. 60; — kwartalnie rs. 2 kop. 30; — miesięcznie kop. 80.

Pragnący odbierać DZIENNIK pocztą w kopertach, dopłacają oprócz tego w królestwie: rocznie rsr. 4, półrocznie rs. 2, kwartalnie rsr. 1, zaś w cesarstwie: rocznie kop. 80, półrocznie kop. 40, kwartalnie kop. 20, miesięcznie kop. 7.

Prenumerata w Warszawie przyjmuje się w głównym kantorze Dyrekcji obu Dzienników Warszawskich, przy ulicy Miodowej Nro 487, również jak i w innych upoważnionych do tego miejscach.

Pragnący prenumerować w cesarstwie, mogą nadsyłać pieniądze wprost do Dyrekcji.

SPIS RZECZY.

DZIAŁ URZĘDOWY

Warszawa, dnia 16 (28) Czerwca.

Dodatki do Najwyższych rozkazów: Z *8 go czerwca.* Najjaśniejszy Pan odbywszy w dniu dzisiejszym mustrę pułków lejb gwardji: ułanów Jego Cesarskiej Mości i grodzieńskiego huzarów oraz 3-ciej baterji konnej artylerji lejb-gwardji i wojsk 3-ej dywizji kawalerji z jej artylerją i dońskiego zbiorowo-naukowego pułku kozaków, raczył uznać, że wszystkie zmiany szyku i poruszenia były wykonane z wzorową dokładnością, szybkością i znajomością rzeczy ze strony wszystkich stopni, za co Jego Cesarska Mość oznajmia Monarsze podziękowanie wszystkim dowódcom; niższym zaś stopniom, którzy byli we froncie, udziela po 50 kop. na głowę.

Z *9-go czerwca.* Najjaśniejszy Pan, będąc obecny dziś przy dwustronnych manewrach wszystkich wojsk zebranych pod Warszawą i pozostawszy zupełnie zadowolnionym, tak z rozporządzeń podczas manewrów, jak i z regularności ich wykonywania i dokładności poruszeń, oznajmia Monarsze podziękowanie wszystkim dowódcom; niższym zaś stopniom, którzy byli we froncie udziela, po 50 kop. na głowę.

Z *10-go czerwca*: I. Najjaśniejszy Pan raczył dziś być obecnym przy praktycznej mustrze 3-ej brygady artylerji gwardji i grenadjerów, 3-ej baterji konnej artylerji lejb-gwardji i brygad artylerji 23-ej i grenadjerskich 4-ej, 6 ej, 7-ej, 8-ej i 10-ej polowych oraz 3-ej konnej. Jego Cesarska Mość będąc zupełnie zadowolnionym tak z celności strzałów, jak i z porządku podczas mustry, oznajmia Monarsze zadowolnienie wszystkim dowódcom; niższym zaś stopniom, którzy byli we froncie, udziela po 50 kop. na głowę. II. Najjaśniejszy Pan, podczas swego pobytu w Warszawie, raczył dostrzedz w mieście wzorowy pod wszelkiemi względami porządek i urządzenie, za co oznajmia Monarsze podziękowanie wszystkim zwierzchnikom; niższym zaś stopniom warszawskiego dywizjonu żandarmerji i policji, udziela po 50 kop. na głowę.

Z *11-go czerwca.* Najjaśniejszy Pan, odbywszy dziś przegląd zebranych w m. Białym-Stoku pułków: piechoty: 101-go permskiego i 102-go wiatskiego i ułanów: 13-go włodzimierskiego Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiego Księcia Michała Mikołajewicza i 14-go jamburgskiego Jego Królewskiej Wysokości Księcia Fryderyka Würtembergskiego, raczył zastać te wojska w doskonałym porządku i szyku, za co oznajmia szczerą wdzięczność dowodzącemu wojskami wileńskiego okręgu wojskowego, jenerał-adjutantowi, hrabiemu Baranowowi 2-mu i Monarsze podziękowanie wszystkim dowódcom; niższym zaś stopniom, którzy byli we froncie, Jego Cesarska Mość udziela: tym co mają szewrony z galonka—po 3 rsr., a pozostałym po 50 kop. na głowę. (*Rus. Inw.*)

USTAWA
o powinności kwaterunkowej w m. Warszawie.
(Ciąg dalszy *))

TYTUŁ II.

O osobach mających prawo do kwatery lub do pieniędzy kwaterunkowych.

Art. 4. Z prawa do kwatery w naturze lub do pieniędzy kwaterunkowych korzystają zostający w rzeczywistej służbie:

1) Jenerałowie, Sztab i Ober-Oficerowie i Urzędnicy Zarządu Wojskowego podług rang, a nie podług zajmowanych Urzędów.

Uwaga. Przepis ten jednakże nie stosuje się do osób którym na zasadzie szczególnych decyzij Władzy wyższej, lub oddzielnych przepisów, lub też etatów, służy prawo do korzystania z kwaterunku z tytułu zajmowanych przez nich urzędów.

2) Urzędnicy Zarządu Wojskowego, którym podług etatów lub nastąpionych przed wydaniem niniejszych przepisów szczególnych decyzij Władzy Wyższej nadanem zostało prawo do kwaterunku, korzystają z takowego nie w stosunku do rang, lecz do klas zajmowanych przez nich Urzędów.

3) Jenerałowie, Sztab i Ober-Oficerowie rodem z m. Warszawy i Gubernji Warszawskiej, uwolnieni od służby z powodu ran, korzystają z kwaterunku w mieście Warszawie, jeśli opatrzeni zostaną odpowiedniemi świadectwami Komitetu o ranionych.

4) Przebywający w mieście Warszawie za urlopami dla wyleczenia z ran i kontuzji Jenerałowie, Sztab i Ober-Oficerowie zaliczeni do 1-ej i 2-ej kategorji ranionych.

5) Należący do Zarządu Wojskowego Duchowni i Urzędnicy lekarscy nieposiadający rang, korzystają z kwaterunku na zasadzie następującej:

A. Duchowieństwo.

a. Dziekan Okręgu Wojennego Warszawskiego, jak również etatowi Protojereje Wojskowych Soborów, Protojereje i Księża którzy sprawują obowiązki Dziekanów w stosunku do rangi Majora.

b. Inni Protoreje i Księża Pułkowi starsi, jakoteż młodsi, otrzymujący ten tytuł tak z poprzednich Księży Pułkowych, jak również nowo z Zarządu djecezjalnego na równi z Kapitanami. Djakoni zaś w stosunku do rangi Porucznika.

c. Dziekani Rzymsko-Katolickiego Duchowieństwa na równi z Majorami, Kapelani na równi z Pułkowymi Starszymi Księżmi w stosunku do rangi Kapitana.

d. Mułowie mahometańscy, w stosunku do rangi XIV klasy.

B. Urzędnicy lekarscy.

a. Doktorowie Medycyny i Chirurgji na równi z Podpułkownikami.

b. Doktorowie Medycyny, Medyko-Chirurgowie Sztabowi i Starsi Weterynarze, podług rangi Majora.

c. Lekarze po części Medycznej i Aptekarze na równi z Kapitanami.

d. Lekarze po części Weterynaryjnej i Prowizorowie podług rangi Sztabs-Kapitana.

e. Kandydaci Medycyny, Farmacji, Weterynarji, Pomocnicy Aptekarscy i Weterynaryjni 1-go Oddziału na równi z Praporszczykami — i

f. Lekarze Cywilni przeznaczeni na Ordynatorów Szpitali Wojskowych podług rangi Majora.

6) Wolnonajemni majstrowie puszkarscy w gwardyjskich, dragońskich, piechotnych i fortecznych pułkach jak również w bataljonach strzelców i saperów podług rangi Praporszczyka.

7) Wolnonajemni Kapelmistrze w pułkach i w 1-m bataljonie saperów, podług rangi XII klasy.

8) Wolnonajemni majstrowie zostający przy Komendach inżenierskich w twierdzach na równi z Praporszczykami podług rangi XIV klasy.

9) Berejterowie przy pułkach kawaleryjskich i konno artyleryjskich brygadach podług rangi XII i XIV.

10) Ekonomki przy szpitalach i półszpitalach wojskowych posiadające z pochodzenia lub zamężcia prawo poczesnego obywatelstwa jak również akuszerki w twierdzach, podług pierwszej ober-oficerskiej rangi — nakoniec —

11) Niższe stopnie Wojskowe jako też pisarze i ich dzieci, licząc żonę za jednego i dwoje dzieci także za jednego dorosłego człowieka.

(*) Patrz *Dzien. Warsz.* Nr. 140.

Uwaga 1-a. Alimenta kwaterunkowe ustają dla synów niższych stopni po dojściu ich do lat 14-u wieku a dla córek po wejściu ich w związki małżeńskie.

Uwaga 2-a. Z prawa kwatery w naturze lub w pieniądzach korzystają wszystkie wymienione w niniejszym artykule osoby, za cały czas kwaterowania w m. Warszawie, w czasie przechodu przez miasto, lub czasowego przebywania w interesach służby.

Art. 5. W razie jeżeli wojskowi otrzymujący od miasta pieniądze kwaterunkowe wyjdą w marsz lub wydalą się na czasowe comisorium, rodzinom ich jeżeli one nie mogą być pomieszczone w zabudowaniach przeznaczonych pod kwaterunek wojskowy, wydają się od miasta pieniądze kwaterunkowe podług rang ich mężów i ojców, — i takowe pobierają dopóty, dopóki mężowie ich i ojcowie nie powrócą z marszu lub comisorium.

Lecz z ustaniem prawa na alimenta kwaterunkowe dla mężów lub ojców z powodu śmierci, dymisji lub tranzlokacji, prawo służące rodzinom na pobieranie pieniędzy kwaterunkowych od miasta także ustaje.

Uwaga. Pod nazwą rodzina należy rozumieć tylko żony i dzieci.

Art. 6. Wdowy i sieroty po tych zmarłych wojskowych którzy korzystali z alimentów kwaterunkowych, zachowują prawo do tych alimentów w ciągu sześciu tygodni od daty śmierci mężów i ojców swoich.

Art. 7. Wszystkie osoby którym służy prawo na alimenta kwaterunkowe, nie mające rodzin, stale w Warszawie kwaterujące, w razie oddalenia się na comisorium w interesie służbowym, na czas dłuższy nad miesiąc jeden, utracają prawo na alimenta kwaterunkowe w Warszawie.

Uwaga. Jeżeli wydalający się na comisorium pozostawili w Warszawie rzeczy i służących, to po upływie jednego miesiąca, na wynajęcie jednej izby pod skład ich rzeczy, wydaje się po rs. 5 miesięcznie z funduszów kwaterunkowych miasta, do czasu powrotu odkomenderowanego, do miejsca służby i to w takim razie jeżeli nie będzie mogło być na ten cel przeznaczone pomieszczenie w zabudowaniach skarbowych lub miejskich pod kwaterunek przeznaczonych.

Również w podobnym wypadku ze wskazanego źródła wydają się pieniądze na wynajęcie stajni i wozowni jeżeli odkomenderowany ze względu służby obowiązany trzymać powóz i konie i jeśli pozostawione przezeń zostały w Warszawie konie i powozy.

Art. 8. Oficerowie lub Urzędnicy Wojskowi zostający pod sądem przy Ordonanshauzie i dywizji lub pułku jeżeli odpowiadają z wolności, nie utracają prawa na alimenta, kwaterunkowe.

Art. 9. Oficerowie i Urzędnicy Zarządu Wojskowego zostający na kuracji w szpitalu lub lazarecie zachowują prawo na kwaterę w naturze lub w pieniądzach w takim tylko razie jeżeli mają rodziny.

Dla bezżennych zaś po upływie miesiąca od daty udania się do Szpitala lub lazaretu, prawo na otrzymywanie alimentów kwaterunkowych ustaje.

Uwaga. Jeżeli przez tych ostatnich pozostawione zostały rzeczy, to po upływie miesiąca od daty udania się do szpitala lub lazaretu, wyznacza się pod skład tych rzeczy lokal w naturze w zabudowaniach przeznaczonych na kwaterunek, lub też wydają się z Kasy Miejskiej podług ustawy pieniądze (rs. 60 rocznie) na wynajęcie pod skład rzeczy jednej izby, tudzież pomieszczenia dla powozów i koni jeżeli takowe utrzymywać obowiązany i jeśli powozy i konie przezeń pozostawione zostały.

Art. 10. Osoby którym służy prawo do alimentów kwaterunkowych, przybywające do m. Warszawy w interesie służby, otrzymują kwaterę w naturze w domach przeznaczonych na kwaterunek, w braku zaś wolnego w nich pomieszczenia otrzymują pieniądze kwaterunkowe stosownie do art. 31, niniejszych przepisów, jedynie za czas rzeczywistego przebywania w mieście w interesach służby. (*d. c. n.*)

Komisja Likwidacyjna w Królestwie Polskiem, podaje do powszechnej wiadomości, iż wynagrodzenia likwidacyjne: w ilości rs. 2,549 kop. 67, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 14 (26) Czerwca r. b. Józefowi *Strzeszewskiemu*, właścicielowi dóbr Kozarzewek, położonych w Gubernji Kaliskiej, Powiecie Słupeckim, Gminie Przyjma, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Kieleckiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 73 kop. 33, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 14 (26) Czerwca r. b. Małżonkom *Dytrych*, właścicielom dóbr Stara-wieś B, położonych w Gubernji Warszawskiej, Powiecie Kutnowskim, Gminie Wroczyny, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Warszawskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 4,372 kop. 40, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 14 (26) Czerwca r. b. Annie *Sokołowskiej*, Aleksandrowi i Nepomucenowi *Kłobukowskim* i Ludwice *Sokołowskiej*, właścicielom dóbr Łagiewniki i Ljewo, położonych w Gubernji Warszawskiej, Powiecie Włocławskim, Gminie Śmiłowice, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Warszawskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 167 kop 26, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 14 (26) Czerwca r. b. Antoniemu i Łucji *Jaruzelskim*, właścicielom dóbr Wola-Prosperowa, położonych w Gubernji Warszawskiej, Powiecie Kutnowskim, Gminie Oporów, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Warszawskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 5,960 kop. 11, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 14 (26) Czerwca r. b. Juljanowi *Stępniewskiemu*, właścicielowi dóbr Przywilcz, położonych w Gubernji Płockiej, Powiecie Ciechanowskim, Gminie Grudusk, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Płockiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 2,157 kop. 40, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 14 (26) Czerwca r. b. Janowi *Cieślińskiemu*, właścicielowi dóbr Chomętowo, położonych w Gubernji Płockiej, Powiecie Płockim, Gminie Boryszewo, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Płockiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 347 kop. 11, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 14 (26) Czerwca r. b. Józefowi *Stobieckiemu*, właścicielowi wsi Gawarzec dolny, położonej w Gubernji Płockiej, Powiecie Płonskim, Gminie Sielec, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Płockiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 2,704 kop. 77, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 14 (26) Czerwca r. b. Edmundowi *Piersickiemu*, właścicielowi dóbr Stara-wieś B, położonych w Gubernji Lubelskiej, Powiecie Krasnostawskim, Gminie Zakrzew, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Lubelskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 22,456 k. 40, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 14 (26) Czerwca r. b. Hr. Pelagji *Foletyłło*, właścicielce dóbr Rakołupy, położonych w Gubernji Lubelskiej, Powiecie Krasnostawskim, Gminie Siennica-nadolna, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Lubelskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 4,769 kop. 83, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 14 (26) Czerwca r. b. Janowi *Sucheckiemu*, właścicielowi dóbr Wroników, położonych w Gubernji Petrokowskiej, Powiecie Petrokowskim, Gminie Rospsza, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Kaliskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 53,097 kop. 79, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 14 (26) Czerwca r. b. Emilji *Lalewicz*, właścicielce dóbr Wysokie, położonych w Gubernji Kaliskiej, Powiecie Koninskim, Gminie Wysokie, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Kaliskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 7 848 kop. 83, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 14 (26) Czerwca r. b. Sewerynowi *Grabowskiemu*, właścicielowi dóbr Koszeły A, położonych w Gubernji Siedleckiej, Powiecie Bielskim, Gminie Lubenka, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Siedleckiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 12,008 kop. 44, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji zdnia 14 (26) Czerwca r. b. Ludwikowi *Załęskiemu*, właścicielowi dóbr Krzymosze-Bajki, położonych w Gubernji Siedleckiej, Powiecie Siedleckim, Gminie Czuryły, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Siedleckiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 52,734 kop. 71, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 14 (26) Czerwca r. b. Hr. Stefanji *Gurowskiej*, właścicielce dóbr Rusocice, położonych w Gubernji Kaliskiej, Powiecie Koninskim, Gminie Rusocice, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Kaliskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 456 kop. 17, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 14 (26) Czerwca r. b. *Godlewskim*, właścicielom dóbr Lipniak A, położonych w Gubernji Siedleckiej, Powiecie Siedleckim, Gminie Skurzec, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Siedleckiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 20,090 kop. 5, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 14 (26) Czerwca r. b. Julji *Wolickiej*, właścicielce dóbr Marcinowice, położonych w Gubernji Kieleckiej, Powiecie Miechowskim, Gminie Kozłów, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Kieleckiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 3,758 kop. 75, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 14 (26) Czerwca r. b. Karolowi *Bogdańskiemu*, właścicielowi wsi Pieczonogi, położonej w Gub. Kieleckiej, Pow. Stopnickim, Gminie Sufczyce, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Kieleckiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 11,377 kop. 78, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 14 (26) Czerwca r. b. Karolowi i Laurze *Gordon*, właścicielom dóbr Lissów, położonych w Gubernji Radomskiej, Powiecie Radomskim, Gminie Jedlanka, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Radomskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 1,155, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 14 (26) Czerwca r. b. Kamilli *Grużewskiej*, właścicielce dóbr Dębowa-Góra, położonych w Gubernji Warszawskiej, Powiecie Kutnowskim, Gminie Pleckadąbrowa, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Warszawskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 16,683 kop. 29, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 14 (26) Czerwca r. b. Henrykowi *Gotartowskiemu*, właścicielowi dóbr miasto Parzęczew, położonych w Gubernji Kaliskiej, Powiecie Łęczyckim, Gminie Wielka-wieś (Strzeblew), wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Warszawskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 1,439 kop. 47, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 14 (26) Czerwca r. b. Leopoldowi *Skwarskiemu*, właścicielowi dóbr Włostowice, położonych w Gubernji Kaliskiej, Powiecie Łęczyckim, Gminie Ktery, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Warszawskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 1,565 kop. 28, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 14 (26) Czerwca r. b. Adamowi *Piaseckiemu*, właścicielowi dóbr Pęczyny, położonych w Gubernji Radomskiej, Powiecie Sandomirskim, Gminie Wilczyce, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Radomskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 88 kop. 14, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 14 (26) Czerwca r. b. Michałowi *Biernackiemu*, właścicielowi wsi Sobocin, położonej w Gubernji Kaliskiej, Powiecie Kaliskim, Gminie Żydów, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Kaliskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 7,687 kop. 94, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 14 (26) Czerwca r. b. Sukcesorom Zygmunta *Brokhuzen*, właścicielom dóbr Sędziejowice, położonych w Gubernji Kieleckiej, Powiecie Stopnickim, Gminie Chmielnik, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Kieleckiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 83,349 kop. 52, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 14 (26) Czerwca r. b. Hr. Augustowi *Potockiemu*, właścicielowi dóbr Górki, Kleszewo, Przemiarów i Gnojno, położonych w Gubernji Łomżyńskiej, Powiecie Pułtuskim, Gminach Kleszewo i Obryte, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Płockiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 577 kop. 89, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 14 (26) Czerwca r. b. Adamowi *Piaseckiemu*, właścicielowi dóbr Tulkowice, położonych w Gubernji Radomskiej, Powiecie Sandomirskim, Gminie Wilczyce, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Radomskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 22,095 kop. 65, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 14 (26) Czerwca r. b. Sukcesorom Hr. Teresy *Kickiej*, właścicielom dóbr Udrycze, położonych w Gubernji Lubelskiej, Powiecie Zamostskim, Gminie Stary-Zamost, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Lubelskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 3,908 kop. 89, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 14 (26) Czerwca r. b. Konstantemu *Rusockiemu*, właścicielowi dóbr Dobra, położonych w Gubernji Radomskiej, Powiecie Sandomirskim, Gminie Wiśniowa, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Radomskiej, celem wypłaty komu należy.

Rada Zarządzająca Towarzystwa Drogi Żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej, zawiadamia, że kupony procentowe za pierwsze półrocze 1867 r. od 500-frankowych obligacji Towarzystwa, w czasie od 1-go do ostatniego dnia Lipca wypłacane będą w Kasach następujących: w Warszawie, w Kasie Głównej Towarzystwa; w Wrocławiu, w Kasie Zjednoczenia Banku Szląskiego; w Amsterdamie, u domu Lippman, Rosenthal i comp.; w Berlinie, u domu Feig et Pinkus; w Frankfurcie nad M. u domu Weiller synowie; w Krakowie, u domu Antoni Helcel; w Brukseli, w domu Brugman synowie.

Rada Zarządzająca Towarzystwa Drogi Żelaznej Fabryczno Łodzkiej. — Ma honor oznajmić, że kupony Akcij Towarzystwa Drogi Żelaznej Fabryczno-Łodzkiej, płatne d. 19 Czerwca (1 Lipca) 1867 r., wypłacane będą, stosownie do wyboru Akcjonarjuszów, począwszy od d. 19 Czerwca (1 Lipca) 1867 r., w Warszawie w Kasie Towarzystwa przy ulicy Marszałkowskiej Nr. 1066p albo Złotem, licząc półimperjały po Rs. 5 kop. 15; albo Papierami Bankowemi, kurs w kraju mającemi, podług dziennego kursu giełdy Warszawskiej; albo też Wekslami przez dom handlowy J. G. Bloch, na zlecenie Akcjonarjusza na Berlin, Paryż, Londyn lub Amsterdam wystawionemi, licząc: za 100 rubli srebrem 107 talarów pruskich, 400 franków, 16 funtów szterlingów, 188 guldenów holenderskich; w Berlinie przez dom bankierski Jos. Jaques talarami pruskiemi podług kursu wyżej oznaczonego, w Amsterdamie przez dom bankierski Lippmann Rosenthal i Sp. guldenami holenderskiemi, również według kursu wyżej oznaczonego.

Przez Najwyższy Rozkaz do wydziału wojskowego z dnia 10 (22) czerwca, mianowani zostali: zarządzający księstwem łowickiem, zaliczony do piechoty armji, jenerał-major *Hauke* — głównozawiadujący Cesarskiemi pałacami w królestwie polskiem, z pozostawieniem w piechocie armji; zostający do szczególnych poruczeń przy Głównodowodzącym wojskami warszawskiego okręgu wojskowego pułkownik jeneralnego sztabu, książę

Imeretyński, — fligiel-adjutantem Jego Cesarskiej Mości, z pozostawieniem w rozporządzeniu Głównodowodzącego wojskami warszawskiego okręgu wojskowego. (*Rus. Inw.*).

Najwyższy rozkaz. Najjaśniejszy Pan, na wniosek ministra oświecenia publicznego, w dniu 8 maja r. b. Najwyżej rozkazać raczył: 1) Zarząd moskiewskiego publicznego i Rumiancowskiego muzeów oddzielić z pod administracji moskiewskiego okręgu naukowego i powierzyć oddzielnemu dyrektorowi, przez Najjaśniejszego Pana mianowanemu; 2) dyrektor muzeów używać będzie praw urzędników IV klasy w służbie cywilnej, pod względem klasyfikacji urzędów, noszenia munduru i prawa do pensji; 3) dyrektor muzeów w interesach dotyczących powierzonych mu zakładów znosić się będzie wprost z ministrem oświecenia; i 4) urząd pomocnika dyrektora muzeów znosi się. (*Siew. Pocz.*).

DZIAŁ NIEURZĘDOWY

Warszawa,

Dnia 16 (28) Czerwca.

Z ogłoszonych obecnie dokumentów w sprawie luksemburgskiej okazuje się, że pomyślny rezultat układów, jakie prowadzone były w tej kwestji, zawdzięczać należy głównie, nie Anglji i Austrji, jak mylnie dotąd głoszono, lecz Rosji, a szczególnie księciu Gorczakowowi. Dziennik duński *Dagblad,* przypisuje temuż mężowi stanu, podczas pobytu jego w Paryżu, starania w celu doprowadzenia do skutku przymierza rusko-francuzko-pruskiego, dla zapewnienia pokoju Europy. Książę Gorczakow w tym celu starał się o wynalezienie takiego załatwienia kwestji wschodniej, któreby zapobiegło rozpadnięciu się Turcji, a zapewniło pomyślność i bezpieczeństwo chrześcian poddanych Porty. Według dziennika duńskiego, Anglję łatwo byłoby zjednać dla tej kombinacji, lecz Francja na nią nie przystała.

Jak teraz zapewniają, Fuad-pasza, na okólnikową notę wielkich mocarstw, a w której nie przyjęła udziału tylko Anglja, obiecał udzielić odpowiedź w okólniku, w którym poczynione propozycje zostaną przyjęte nie bezwarunkowo, ale wyprowadzenie śledztwa na w. Kandji zostanie zatwierdzone.

Rząd wiedeński pragnie, aby sposób obradowania nad sprawami nad sprawami wspólnemi, co najspieszniej był zatwierdzony, a w tym celu odbyła się narada w Wiedniu pomiędzy cislitawskimi a węgierskimi mężami stanu, po której ci ostatni pospieszyli do Pesztu dla skłonienia sejmu do wybrania 6 członków izby magnatów, i 10 członków izby deputowanych, którzy wraz z delegatami rady państwa odbyliby konferencję co do wspólnych spraw finansowych i ułożyliby projekt przyszłych narad delegacji.

We Włoszech, bardziej niż rozprawami nad budżetem i kwestją dóbr kościelnych, zajmują się usiłowaniami stronnictwa czynu. Świeży napad na granice państwa kościelnego od strony północnych Włoch, miał nastąpić jednocześnie z niedoszłym do skutku, z niewiadomych przyczyn, napadem od strony prowincji neapolitańskich. Że napady te były skutkiem dobrze obmyślanego planu, wskazuje proklamacja komitetu insurekcyjnego, zalecająca rzymianom oglądność i baczność, i zapowiadająca bliską chwilę, kiedy komitet da hasło do walki. W proklamacji wyraźnie wymieniony jest Garibaldi, jako głowa tego ruchu. *Italie* podaje pogłoskę, według której, powstanie w Rzymie miało wybuchnąć w początku lipca, ale dziennik ten dodaje, że rząd włoski spełni sumiennie zobowiązania wynikające z wrześniowej konwencji. W Rzymie, jakkolwiek zwracają uwagę na knowania stronnictwa czynu, prawie wyłącznie zajmują się przygotowaniami do uroczystości 29-go b. m.

Według wiadomości z Meksyku z 28-go maja, sąd wojenny z powodu, iż cesarz Maksymiljan odrzucił jego kompetencję, zawiesił swe czynności, dopóki Juarez i jego ministrowie nie dadzą decyzji w tym względzie. Cesarz Maksymiljan oskarża Marqueza, iż nie posłuchał jego rozkazu i nie przyszedł mu w pomoc pod Queretaro.

Zwracamy uwagę czytelników naszych na zamieszczoną poniżej korespondencję z Paryża.

Telegramy
Dziennika Warszawskiego.

Paryż, *27 czerwca.* **Dzisiejsza** ***La France,*** **polemizując gwałtownie przeciwko artykułowi** ***Nordd. A. Z.*** **w kwestji północnego Szlezwigu, powiada: Francja, jako mocarstwo pośredniczące, gra główną rolę w prażskim traktacie pokoju. Trudno jest zaprzeczać jej prawo do oceniania wykładu jego warunków. Kwestja duńska od 30 lat poruszająca Europę, doprowadziła do wojny, w której Niemcy zmieniły równowagę i stosunki mocarstw. Następstwa tego przekształcenia nie zostały wyczerpane. Powody do wykonania słusznych żądań Danji, obecnie równie są stanowcze jak w chwili przedugodnego układu w Nikolsburgu. Mocarstwa na mocy nowożytnego prawa narodów, mają prawo domagać się wypełnienia przez Prusy ich zobowiązań względem Szlezwigu. Co obchodzi pokój, porządek i równowagę europejską, temu nie są obce wielkie mocarstwa europejskie.**

(*Correspondenz Büreau.*)

* Do *Warsz. Dniew.* piszą z Petrokowa pod 11 (23) czerwca: „Wczoraj o godzinie 9-ej wieczorem, Najjaśniejsza Pani raczyła przejeżdżać przez Petrokow. Przy zbliżaniu się pociągu, chór śpiewaków z uczniów i uczennic petrokowskich progimnazjów, wykonał hymn narodowy „Boże Cesarza chroń”, a inni obecni wstrząśli powietrze hucznemi okrzykami „hura!” Przy wyjściu z wagonu Jej Cesarska Mość była przyjmowana przez władze gubernialne i inne, małżonkę gubernatora i wiele pań; uprzejmie kłaniając się, Najjaśniejsza Pani udała się do przybranej pachnącemi kwiatami sali na herbatę. Po półgodzinnym odpoczynku, Jej Cesarska Mość i orszak powiększony przez gubernatora i dowódcę dońskiego pułku kozaków, powrócili do wagonów, i przy okrzykach „hura” i dźwiękach hymnu narodowego, pociąg ruszył i wkrótce zniknął z oczu, pozostawiwszy dla mieszkańców m. Petrokowa rozkoszne wspomnienie o Jej Cesarskiej Mości. Dworzec zewnątrz był przyozdobiony girlandami i cyframi *A.* i *M.* z liści dębowych, mięszanych z kwiatami i rzęsiście oświetlonych różnokolorowemi lampkami. Wnętrze dworca także gustownie było przystrojone.”

* *Rus. Inw.* podaje następujące depesze z Wilna: *Z 12 czerwca.* Najjaśniejszy Pan raczył zwiedzić dziś sobór prawosławny, i następnie odbył przegląd wojsk, z których pozostał ze wszech miar zadowolonym. O godzinie 2-ej, Jego Cesarska Mość oglądał nowo-odbudowane cerkwie: Piatnicką, Nikołajewską, sobór Nikołajewski, klasztor żeński Marjiński i restaurowany obecnie sobór metropolitalny, poczem raczył zwiedzić dom wychowania sierot. O godzinie 5-ej, u Jego Cesarskiej Mości zastawiony był obiad, na który zaproszeni zostali wszyscy wyżsi urzędnicy wojskowi i cywilni.—*Z 13 czerwca.* Dziś z rana, Najjaśniejszy Pan raczył przyjmować członków urzędów do spraw włościańskich, prezesów zjazdów pokoju, pośredników, starostów i starszyn; następnie Jego Cesarska Mość odbywał manewra z wojskami, poczem odwiedził: metropolitę litewskiego, muzeum wileńskie, seminarjum, szkołę dla panien zarządu duchownego, szpital zarządu cywilnego, Marjińskie gimnazjum żeńskie i szpital wojskowy. O godzinie 7-ej wieczorem, Najjaśniejszy Pan raczył wyjechać koleją żelazną do Dynaburga.

Wiadomości telegraficzne.

* *Berlin, 25 czerwca. Post* donosi, że Najjaśniejszy Cesarz Aleksander ozdobił hr. Bismarcka orderem św. Andrzeja, a p. Roon'a, orderem św. Aleksandra Newskiego z brylantami. *(Cor. Hav. Bul.)*

* *Lizbona, 25 czerwca.* Izba deputowanych udzieliła królowi upoważnienie do przedsięwzięcia podróży. Król wyjedzie 3-go lipca i podróżować będzie własnym kosztem. *(Tamże.)*

* *Kopenhaga, 25 czerwca. Berlingske Tidende* zaprzecza wiadomości podanej przez gazety, jakoby król i królowa duńscy zamierzali przedsięwziąść podróż do Paryża. Dnia 6-go lipca przybędą tu, w odwiedziny do dworu królewskiego, Jej Cesarska Wysokość Wielka Księżniczka Olga i król grecki. *(Cor. Bür.)*

* *Jassy, 25 czerwca.* Książę Karol, który skierował swą podróż na Besarabję mołdawską, przybył tu dziś. Miasto zostało uiluminowane. Pobyt księcia w tejszem mieście potrwa prawdopodobnie 3 tygodnie. *(Tamże.)*

* *Zagrzeb, 25 czerwca.* Do dziennika *Pozor* piszą z Wiednia: Baron Sokczewic ma być uwolniony od obowiązkow bana, w miejsce zaś jego mianowany zostanie cywilny locumtenens. Bedekowic ma być mianowany nadżupanem komitatu warażdyńskiego, a Władysław Kukuljewic, nadżupanem komitatu zagrzebskiego. *(Tamże.)*

* *Darmsztad, 25 czerwca.* Rozporządzenie wielkoksiążęce zapowiada wprowadzenie w wykonanie w terytorjach hesko-darmsztadzkich, położonych na północ od Menu, ustawy związku północno-niemieckiego, począwszy od 1-go lipca 1867. *(Wolfs T. B.)*.

* *Florencja, 25 czerwca.* Król udał się do Genui, dla powitania sułtana w jego podróży.—Izba deputowanych postanowiła na swem dzisiejszem posiedzeniu, przy rozprawach nad budżetem wydziału wojny, zwinąć wielkie okręgi wojenne, na które królestwo włoskie zostało podzielone, i znieść najwyższy sąd.—Rozprawy nad prawem dotyczącem dóbr kościelnych, odbywać się będą w przyszły poniedziałek. *(Tamże).*

* *Berlin, 26 czerwca. Prov. Cor.* donosi: Dnia 3 lipca, jako w rocznicę bitwy pod Königgrätz, odbędzie się uroczystość poświęcenia sztandarów wszystkich pułków trzech nowych korpusów armji; uroczystość ta mieć będzie miejsce w kościele załogi w Poczdamie.—Dnia 4-go lipca król wyjedzie do Ems. Hrabia Bismarck mianowany zostanie kanclerzem związkowym i z tego powodu wróci do Berlina w końcu lipca, ażeby prezydować w radzie związkowej, która zgromadzi się na początku sierpnia; w radzie tej roztrząsane będą projekta, mające być złożonemi w parlamencie północno-niemieckim, który zgromadzi się we wrześniu.—Brakującejeszcze potwierdzenie ze strony Hesji damsztadzkiej, umowy celnej z 4-go czerwca, nastąpi niezwłocznie.—Konferencje celne otwarte zostały dziś w Berlinie.—Minister wyznań oddał do opinji władz prowincjonalnych (nie wyłączając władz krajów nowonabytych) nowe prawo o wychowaniu publicznem. *(Tamże).*

* *Berlin, 26 czerwca. Nordd. A. Z.* pisze: W księztwach nadelbańskich zaprowadzona zostanie wkrótce pruska organizacja sądowa.—Wiadomość, że zapadła już decyzja co do zmian w opłacie stempla od gazet, jest przedwczesna.—W kwestji domów gry, prowadzą się układy z towarzystwami tych domów co do warunków, pod któremi dalsze trwanie takowych ma być jeszcze dozwolone na kilka lat.— Wielkie awanse w armji nie będą miały prawdopodobnie miejsca 3-go lipca, takowe bowiem nastąpiły już 18-go kwietnia.—Bezzasadną jest wiadomość, jakoby Prusy zaproponowały zaprowadzenie zmian w konwencji genewskiej. *(Tamże.)*

* *Rzym, 26 czerwca.* Papież przyjmował dotąd w Watykanie 6,000 księży i miał w języku łacińskim alokucję o obowiązkach duchowieństwa w chwili obecnej. *(Tamże.)*

* *Florencja, 26 czerwca.* Wniosek deputowanego Corte (co do zwinięcia wielkich komendantur wojskowych i zredukowania liczby dywizij do 16-u), został przyjęty 207 głosami przeciw 86. Minister skarbu złożył w izbie projekt do prawa, upoważniającego do dalszej administracji tymczasowej skarbu do końca lipca. *(Tamże.)*

* *Paryż, 25 czerwca.* Komisja budżetowa przyjęła na posiedzeniu nadzwyczajnem projekt do prawa żądającego kredytu 158 miljonów, za pomocą obligów skarbowych, na nowe uzbrojenie armji i marynarki. Inne przewyżki w wydatkach wydziału wojny, włączone zostały do budżetu na r. 1868. Rozprawy nad budżetem rozpoczną się w sobotę. *(Tamże.)*

* *Konstantynopol, 25 czerwca.* Dziennik bulgarski *Turcja,* protestuje przeciw knowaniom obcym, niepokojącym Bulgarję, i dowodzi, że interesa bul-

garskie są solidarnie połączone z interesami rządu. *(Tamże.)*

* (Akt uroczysty w instytucie głuchoniemych i ociemniałych). W dniu wczorajszym, 15 (27) czerwca, po trzydniowym egzaminie indywidualnym, w instytucie głuchoniemych i ociemniałych odbył się akt uroczysty zamknięcia roku szkolnego, zaszczycony obecnością JW. Jenerał-Feldmarszałka Namiestnika Królestwa Hrabiego Berga i jego Małżonki, dyrektora głównego prezydującego w komisji rządowej oświecenia publicznego, radcy tajnego de Witte, rzeczywistego radcy stanu Michniewicza oraz wielu dygnitarzy i licznej publiczności. Po zagajeniu aktu przez dyrektora instytutu, radcę stanu Papłońskiego, ociemniali i ociemniałe odśpiewali uroczystą pieśń „Agios ho Theos", następnie odegrali wyjątki z oper: „Niema z Portici" i „Trubadur", na rżniętych i dętych instrumentach. Potem fantazja na temata z pieśni ukraińskich, wykonana przez ociemniałego Plocera, uzyskała największe zadowolnienie słuchaczy i wywołała przeciągły oklask. Duet z oratorium „Stworzenie świata", wykonany przez jedną ociemniałą Dąbrowskę i ociemniałego Biernickiego, zakończył pierwszą część aktu. Następnie weszli uczniowie głuchoniemi i uczennice głuchonieme. Tu dyrektor instytutu w kilku słowach wspomniał, że instytut w bieżącym roku szkolnym doznał ważnego przekształcenia. Rządził on się dawniej prawem zwyczajowem, a następnie ustawą szpitalną, będąc zaliczony do zakładów dobroczynnych. Teraz otrzymał ustawę osobną Najwyżej zatwierdzoną w d. 28 czerwca (10 lipca) 1866 r., który czyni go zakładem naukowym i nadaje mu zupełną autonomję. Instytut ten tak korzystną dla siebie zmianę, zawdzięcza głównie JW. Jenerał-Feldmarszałkowi i dyrektorowi głównemu prezydującemu w komisji oświecenia publicznego, którym dyrektor instytutu serdeczne złożył dzięki za to, równie jak i za znaczne pomnożenie funduszów instytutu. Dyrektor zrobił tu uwagę, że w zakładzie, w którym znajdowało się 732 dzieci wyraźnie obarczonych kalectwem, nie tylko żadne z nich nie umarło, ale nawet żadne z nich nie zapadło na ciężką chorobę. Po tem przemówieniu dyrektora zakładu i przedstawieniu dwojga dzieci nowo przybyłych do instytutu, w celu okazania przez porównanie stanu głuchoniemych przy wejściu do zakładu i stanu ich przy opuszczaniu tej instytucji, uczennice z miejsca wskazanego przez JW. Namiestnika, z największą dokładnością czytały z ust mówiącego. Następnie JW. Hrabia Namiestnik raczył własnoręcznie rozdać nagrody tak głuchoniemym jak i ociemniałym, w książkach, bakaljach, a wychodzącym z zakładu w pieniądzach na zagospodarowanie się, poczem odździał głuchoniemych odmówił za pomocnikiem dyrektora, księdzem Jagodzińskim, w mowie migowej modlitwę dziękczynną, a ociemniali zaśpiewali psalm „Te Deum laudamus" i hymn Lwowa „Boże Cesarza chroń"! Przy opuszczeniu instytutu, JW. Hrabia Namiestnik raczył oświadczyć dyrektorowi zakładu kilkakrotnie swoje zadowolenie, a dyrektor główny, radca tajny de Witte, podziękował tak dyrektorowi jako i nauczycielom instytutu za ich staranność o dobro i rozwój zakładu. Po odjeździe JW. Namiestnika, orkiestra ociemniałych odegrała wyjątek z opery „Koń spiżowy", polkę i poloneza. Wyuczeniem orkiestry zajmował się głównie nauczyciel instytutu Antoni Słoczyński, w czem znaczny brał też udział korepetytor, też ociemniały, niegdyś uczeń instytutu, Leon Głowacki. Na zakończenie, jw. dyrektor komisji rządowej oświecenia publicznego raczył rozdać pochwały uczniom i uczennicom. Po skończeniu aktu, oglądano wyroby uczniów i uczennic, wystawione w oddzielnej sali; równie jak rysunki, kaligrafję ozdobną, oraz próby drzeworytnicze. Publiczność opuszczając z prawdziwem rozrzewnieniem ten instytut, mający tak piękne założenie, mimowoli wynurzała jawnie i w myśli prawdziwy szacunek dla dyrektora, nauczycieli i ochmistrzyń zakładu, z takiem poświęceniem spełniających trudne i mozolne swe zadanie, i czerpiących główną nagrodę, w przyglądaniu się ogromnym postępom, robionym przez te nieszczęśliwe istoty. Dodamy tu, że w ciągu ubiegłego roku szkolnego, znajdowało się wychowańców ociemniałych 63, głuchoniemych 409, wychowanek ociemniałych 13, głuchoniemych 250, razem 735. Fundusz coroczny na utrzymanie instytutu, który w październiku r. b. będzie obchodził swój 50-letni jubileusz, wynosi obecnie rsr. 33,772 kop. 96.

* (Kronika kościelna). W zeszły poniedziałek, jako w dzień św. Jana Chrzciciela, w kościele katedralnym i metropolitalnym obchodzony był odpust doroczny; sumę celebrował ksiądz prałat Zwoliński, kazanie miał ks. Domański, artyści i chóry instytutu muzycznego pod przewodnictwem dyrektora Ap. Kątskiego wykonali różne śpiewy religijne. — Wczoraj, we czwartek, jako w konkluzję oktawy Bożego Ciała, odbyły się, przy najpiękniejszej pogodzie, solenne procesje do ołtarzy na ulicach miasta wzniesionych, mianowicie zaś, na Lesznie z kościoła Narodzenia N. Marji Panny, tudzież na Solcu z kościoła św. Trójcy. — Wczoraj nadto, rozpoczęte zostało nabożeństwo 40-godzinne w kościele katedralnym, jako przed uroczystością śś. apostołów Piotra i Pawła, które celebrował ks. kanonik Dziażkowski, kazanie zaś miał ks. Gaworski. Jednocześnie, podobne nabożeństwo rozpoczęte zostało w kościele Opieki św. Józefa na Krakowskiem-Przedmieściu ku czci Serca Jezusowego.

* (Zabezpieczenia pożarne teatrów warszawskich). Obecnie, w gmachu obu teatrów ostatecznie ukończonemi zostały wielkie roboty hidrauliczne, mające na celu zabezpieczenie budowli od pożaru z zupełną również rękojmią bezpieczeństwa osób. Od kilku już lat zwróconą była uwaga na zabezpieczenie teatrów warszawskich i jeszcze w r. 1859 rozprowadzono po całym gmachu rury wodociągowe i urządzono po nad główną salą i sceną, dwa żelazne rezerwoary, tudzież 52 kranów pożarnych. Urządzenie to jakkolwiek mogące w pewnym stopniu skutkować w miejscach dostępnych, przedstawiało jednak liczne niedogodności i nie dawało rękojmi na samych scenach, gdzie dostęp do kranów jest utrudniony. JW. Generał-Feldmarszałek Namiestnik królestwa, w troskliwości swej znalazł koniecznem zaprowadzenie takich środków, któreby na przypadek pożaru, w każdym punkcie gmachu bezwłocznie ogień opanować i skutecznie przytłumić mogły. Niebawem więc tutejszy inżynier miejskiego wodociągu, p. Grotowski, z wielu prac hidraulicznych znany, wypracował stósowny w tej mierze projekt, którego wykonanie z początkiem września roku zeszłego pod nadzorem oddzielnego komitetu rozpoczęte, obecnie w zupełności ukończonem zostało. W obu teatrach, szczególniej na scenach zaprowadzono rury w kilku kierunkach poziome i pionowe połączone w wieniec po nad sznurbodenem, z dodaniem nadto w górze ogromnego blaszanego talerza durszlakowego. Wszystko to w połączeniu, stanowi jakby altanę scenę otaczającą, złożoną z rur opatrzonych tysiącami otworów dla wytrysku wody. Na dziedzińcu teatralnym w punkcie rozejścia się opisanych wyżej odnóg rur do obydwóch teatrów, obok bassenu urządzono okno z szluzami, w każdej chwili dostępnemi, za otwarciem których woda wszystkiemi otworami wytryskiwać będzie, tworząc mnóstwo gęstych strumieni, do połowy scen sięgających, a wypływając jednocześnie z otworów rur nad sznurbodenem, tudzież z talerza górnego, w każdej chwili silnym i ulewnym deszczem literalnie zalać może scenę i korytarze, nie dopuści szerzenia się ognia i usunie wszelkie niebezpieczeństwo dla osób, któreby pożar w teatrach zaskoczył. Skuteczność działania całego tego systemu sprawdzoną została przez odpowiednią próbę. Koszt wszystkich tych robót, jakie już do użytku oddane zostały, wynosi rsr. 6,700, a ze względu na bezpieczeństwo publiczne, należy do wydatków najpożyteczniejszych.

* (Nagrody na wystawie paryzkiej). *Kur. Codz.* pisze: „Otrzymaliśmy prywatnie telegram z Paryża, donoszący nam o tutejszych wystawcach, którym przyznane zostały nagrody, za przedstawione na powszechną wystawę wyroby i płody krajowe. I tak, według tego telegramu otrzymali: medale złote: pp. M. Glinka za wełnę i Epstein, za cukier z Hermanowa; — medale srebrne: pp. Kloch i Dutkiewicz, za fotografje; Małecki i Schröder, za fortepjany; bracia Temler i Szwede, za wyroby garbarskie; Lilpop i Rau, za machiny rolnicze; J. Natanson, za cukier z Konstancji; —medale brązowe: S. Orgelbrand, za przedmioty drukarskie; Mieczkowski, za fotografje; M. Fajans, za litografję i chromolitografję; Jan Epstein, za papier z Soczewki; J. Vetter i spółka, za obicia papierowe; A. Feist, za szczotkarskie; A. Stoltzman, za wyroby galanteryjno-siodlarskie; T. Nitsche (Fiedler w Opatówku), za sukno; J. Juszczyk, za wyroby krawieckie; L. Kronenberg, za wyroby tabaczne; Jawitz i sp., za takież wyroby; L. Spiess, za wyroby chemiczne i farby; Hesse, za powozy; A. Potocki z Wilanowa, za mąkę i kaszę; Maringe, za zboże; A. Czarnecki, za tatarkę w ziarnie i snopie; St. Rozmanith, za wina węgierskie z własnej winnicy; J. Janasch, za cukier z Józefowa; J. H. Liedke, za wyroby garbarskie; — zaszczytne wzmianki: pp. B. Krusche, za wyroby wełniane; Moes, za sukna i korty; T. Weigt, za kapelusze; Bocheńscy i Wielogłowscy, za okazy górnicze; Rephan, za zboże w ziarnie i słomie; J. Pick, za instrumenta optyczno-fizyczne; J. Ciechanowski, za cement; Mac-Leod i spółka, za młocarnie; C. Osterloff, za wódki, spirytus i t. d.; K. Schneider, za takież wyroby; i J. N. Jackowska, za cukier z Izabelina i Kraśnicy."

* (Wypadki). W dniu onegdajszym, Jan Cholewiński, majster szewcki, zaszedłszy do swojego znajomego pod N 2597/8 przy ulicy Bugaj zamieszkałego, tamże tknięty apopleksją nagle życie zakończył. — W tymże dniu, Wolf Bronszuf furman, jadąc ulicami w cyrkule 10 najechał na chłopczyka Marcelego Nowickiego, terminatora kamieniarskiego, który uległ złamaniu lewej ręki powyżej łokcia. — W dniu onegdajszym u staroz. Icka Grynsztajn pod N. 1822*a*. przy ulicy Koźlej zamieszkałego, przez dobranie klucza do drzwi mieszkania, popełnioną została kradzież rozmaitych przedmiotów złotych i srebrnych wartości rs. 135.—W dniu wczorajszym, po południu, około wału w łazienkach królewskich, niedaleko ulicy Solec, w krzakach, znaleziono zwłoki niewiadomego z nazwiska człowieka, który jak się zdaje, umarł skutkiem pijaństwa; ubrany był dość porządnie, leżał twarzą do ziemi, a obok niego butelka i chustka.—W d. 14 (26) b. m, posługacz szpitala św. Ducha, czasowo urlopowany żołnierz, Andrzej Szwede, skradłszy z trupa trzos z wekslami i pewną kwotą pieniędzy, zbiegł.

* *Kursa monet zagranicznych w Warszawie.*

Za talar	*wczoraj* rsr. 1 kop. 11		*dziś* rsr. 1 kop. $11\frac{1}{2}$.
Za frank	„ — „ $31\frac{1}{2}$		„ — „ 32.
Za złoty ros.	„ — „ 63		„ — „ 64.

NB. Wiadomość ta nie pochodzi z urzędowego źródła i może służyć tylko za wskazówkę.

* (Podróż J. C. W. Wielkiego Księcia Aleksego Aleksandrowicza). *Konstantynopol, 22 czerwca.* Jego Cesarska Wysokość Wielki Książę Aleksy Aleksandrowicz przybył tu wczoraj na pokładzie parostatku *Oleg* i powitany został przez sultana, na krótki czas przed wyjazdem tego ostatniego. *(Ajencja tel. ruska).*

* (Bytność dostojnych osób w Kronsztadzie). *Kron. Wiest.* pisze, że 7-go czerwca zwiedzili Kronsztadt wielki książę jenerał-admirał Konstanty Mikołajewicz i wielka księżna Aleksandra Józefówna, z wysoko-narzeczoną króla helenów wielką księżniczką Olgą Konstantynowną i najjaśniejszym królem helenów Jerzym I.

* (Kwestja co do zaspokojenia akcjonarjuszów kompanji rosyjsko-amerykańskiej) nie zbliża się do rozwiązania; gdy tymczasem stagnacja interesów wywołała protestacje weksli na znaczną sumę. Protestowanie weksli należy wszakże uważać jako naprożne i zbyteczne, skoro nie można obwiniać kompanję o nieprzedsięwzięcie kroków do zapłacenia długu, i kiedy ją pozbawiono wszelkich środków skutkiem nagłego wstrzymania interesów z powodu sprzedania kolonji. *(Goł.)*

* (Kwestje luksemburgska i wschodnia). *Nord. A. Z.* pisze pod datą 26-go b. m: „Podczas i po ukończeniu konferencji londyńskiej, opinja publiczna przypisywała głównie Anglji i Austrji zasługę pomyślnego rezultatu układów w kwestji luksemburgskiej. O Rosji mało mówiono, albowiem pośrednictwo ruskie pracowało spokojniej niż austrjackie, a obok tego nie było zgromadzone w Petersburgu żadne ciało reprezentacyjne, które, tak jak parlament angielski, mogłoby było żądać od rządu wyjaśnień co do każdego okresu układów. Ogłoszone obecnie dokumenta dyplomatyczne, dotyczące kwestji luksemburgskiej, dowodzą, że Rosji należy się znaczna część zasługi utrzymania pokoju europejskiego, i dzienniki ruskie dopominają się z wszelką słusznością o uznanie powszechne, jakie należy się ich mężom stanu za ich działalność pośredniczącą. Książę Gorczakow, w dniu jutrzejszym, jako w pięćdziesiątą rocznicę wejścia jego do służby rządowej, może spoglądać ze szczególnem zadowoleniem na ten ostatni, wielki czyn jego działalności urzędowej, wieńczący w godny sposób jego wspaniałomyślne dążności w ciągu pół stulecia. — Dziennik *Dagblad* donosi, że książę Gorczakow, podczas swego ostatniego pobytu w Paryżu, usiłował gorliwie doprowadzić do skutku porozumienie prusko-rusko-francuzkie, któreby zapewniło na długi czas pokój europejski. *Dagblad* powiada, że jak skoro układy w tym względzie podane zostaną do wiadomości powszechnej, cała Europa składać będzie ministrowi ruskiemu podziękowania. Miał on głównie usiłować wynaleźć dla kwestji wschodniej wspólnie obmyślany plan rozwiązania, zdolny, z jednej strony, zapobiedz rozpadnięciu się Turcji, z drugiej zaś strony, zadosyć uczynić słusznym interesom chrześcian na wschodzie. Bardzo byłoby łatwo uzyskać przystąpienie Anglji do podobnego układu, lecz Francja nie okazała się skłonną do zgodzenia się nań."

* (Mowa Rigera). *Głos* w N-rze 106 pisze: „Wszystkie zagraniczne gazety polskie powstały na p. Rigera za jego mowę, mianą na obronę polaków, podczas obiadu danego na cześć gości słowiańskich w Sokolnikach pod Moskwą, 21 maja (2 czerwca). *Na-*

rodówka na czele Nr. 139 zamieściła „List otwarty do dra Władysława Rigera," w którym jego autor, niejaki p. Kosticki, mianujący się rusinem, powołuje czeskiego narodowego przedstawiciela przed sąd całych Czech, za to, że „Riger ośmielił się wznieść swój głos w imieniu całego czeskiego narodu," który, według słów autora nazywającego się rusinem, niby współczuje z polską sprawę i dowiódł czynem swe współczucie podczas powstania 1863 r., odrzuciwszy z pogardą dziennik, wydawany pod tytułem *Narod*, który wziął za zadanie poniżenie narodu polskiego w opinji publicznej, nietylko Czech, lecz i całego zachodu. Tu co słowo, to kłamstwo. Naprzód p. Riger nie wznosił głosu w imieniu narodu czeskiego, lecz tylko uczciwie i otwarcie wyraził przykre uczucie, mimowoli rodzące się w duszy każdego słowianina, w obec nieprzejednanej nienawiści, podtrzymywanej przez polską szlachtę przeciwko słowiańskiej Rusi, a cały naród czeski, wnosząc z odezw wszystkich czeskich organów dziennikarstwa, zupełnie podziela zdanie zasłużonego uczonego czeskiego. Powtóre dziennik *Narod*, jak to dobrze wie sam mniemany rusin, nie wziął sobie za założenie, poniżanie polaków w opinji czechów i całego zachodu (?), a zajmował się roztrząsaniem żywotnych kwestij, dotyczących narodowego rozwoju Czech, i jeżeli pomiędzy innemi prawdziwie i sumiennie rozbierał stosunki polaków do narodu ruskiego, to stanowiło wielką jego zasługę, tem bardziej, że pewna część społeczeństwa czeskiego, działała pod wpływem sympatji, jaka ukazała się w całej Europie dla polskiej sprawy, jedynie w skutku fałszywego nastroju europejskiej opinji publicznej, oszukanej głośnemi krzykami polaków na mniemane prześladowania Moskwy, w tym samym właśnie czasie, kiedy rząd ruski nadał królestwu polskiemu najrozleglejszą autonomję. Teraz nietylko wszyscy słowianie pojmują prawdziwe znaczenie polskiej opozycji, lecz ośmielamy się sądzić, że po haniebnym czynie dokonanym przez „wyrzutka, wyszłego z łona zepsutego polskiego społeczeństwa," nawet „przyjaciele i krewni polaków, francuzi," uwolnią się od mdłej sentymentalności, jaką okazywali dla polskich zbiegów i tak zwanej, polskiej sprawy, podtrzymywanej tylko przez knowania tychże zbiegów, nie przestających zakłócać „błogiej spokojności" polskich panów i księży. Czegoż więcej nie powiedział p. rusin? Chcąc pokazać swą uczoność i uczyć Rigera historji, przytacza dokumenta, wydane przez archeograficzną komisję w Kijowie, pomimo tego że sam twierdzi, że komisja ta *była rządowa*, i że jej dokumentom ufać nie można, dla tego, że są *sfałszowane.* Pocóż więc przytaczać dokumenta, którym dowierzać nie można? Powiedziawszy wiele bredni, autor listu doszedł do bardzo naturalnego zresztą, wnosząc z jego loiki, lecz niemniej śmiesznego i niedorzecznego wniosku, że unja ocaliła Ruś zachodnią od wpływu barbarzyńskiej Moskwy, i dla tego była wielkiem dobrodziejstwem dla ludu ruskiego. Lecz wiadomo wszystkim, a nawet p. rusinowi, że od czasu wprowadzenia unji, zaczął się silny wpływ wschodniej Rusi na zachodnią i że polscy fanatycy, nawracając lud prawosławny ogniem i mieczem na katolicyzm, okazali rzeczywistą usługę sprawie ruskiej, przez to, że obudzili narodowe samopoznanie ludu ruskiego, który szukał obrony od swych nieszczęść i męk u swych współwyznawców i współplemienników, u ruskich braci, lub podług wyrażenia polskiego historyka Morawskiego „zwrócił swe oczy na wschód i ztamtąd oczekiwał ocalenia." Polscy fanatycy pomagali narodowemu zjednoczeniu Rusi; jest to fakt historyczny; lecz za to dobrodziejstwo nie może dziękować im lud ruski, z powodu, że chcieli nie tego, a dążyli do osiągnięcia samolubnych celów, a mianowicie do moralnego pokonania ludu ruskiego. Lud ruski wyszedł zwycięzcą z odwiecznej walki i już więcej nie poddał się pod dawne jarzmo, cokolwiekby mówili zdrajcy ludu ruskiego, którzy przeszli na stronę polskich panów i księży. Do jakiego stopnia nizkim jest poziom moralnego rozwinięcia tych ludzi, pokazuje się z tego, że sami polacy nazywają ich wyrobnikami (najmitami). Na krzyki podobnych osobistości, jedna jest tylko odpowiedź: zupełna pogarda, jaką ich piętnują w sferze ruskiego społeczeństwa. Jeżeli zastanawialiśmy się nad listem p. rusina, to jedynie z powodu jego dziwactwa, aby pokazać jakie sztuki robią dzienniki broniące sprawy straconej; nie można już nie zastosować do nich ruskiego przysłowia: „golizna zręczna jest na zmyślenia."

* (Pojednanie.) Lwowskie *Słowo* mówiąc o pojednaniu, jakie nastąpiło pomiędzy wiedeńskiem ministerstwem a Węgrami, powiada, że trwałość tego przymierza pomiędzy niemcami a madiarami, będzie zależyć od trwałości stronnictw, panujących obecnie w zachodniej i wschodniej połowie cesarstwa. Wiadomo, że w Węgrzech już teraz istnieje dość silne stronnictwo, tak zwanych „rezolucjonistów", które, jak słychać, marzy o założeniu naddunajskiej konfederacji pod hegemonją Węgier i żąda tylko unji osobistej z dynastją habsburgską. Stronnictwo to, liczące w sejmie peszteńskiem przeszło 150 głosów, nie uczestniczyło w akcie niedawno odbytej koronacji węgierskiej i wkrótce może wziąć górę nad stronnictwem madiarsko-rządowem, które obecnie stanowi podstawę nowozbudowanego austrjacko-madiarskiego gmachu.

Afryka.

* (Wojna w Maroko). Korespondencje urzędowe przesłane z Mogador pod d. 25 maja doniosły, że Mulai-Hassen, starszy syn cesarza marokańskiego, wyprawił się na czele blizko 20,000 wojska dla ukarania okręgów wschodnich, które odmówiły płacenia podatków. Ostatnie depesze donoszą, że d. 3 czerwca wojska cesarskie stoczyły pomyślną bitwę, ale ponieważ powstańcy usadowili się w nadzwyczaj silnych pozycjach, Mulai-Hassen przed rozpoczęciem nowych kroków zażądał posiłków od swojego ojca, znajdującego się obecnie w Mequinez. (*La Patr.*)

Ameryka.

* (Peru). Rządowi peruwiańskiemu groziło niedawno wielkie niebezpieczeństwo. Jenerał Castilla, były prezydent i spółzawodnik terazniejszego głowy rzeczypospolitej, jenerała Prado, wsiadł na statek w jednym z portów chilijskich w zamiarze wywołania pronuncjamenta na brzegach peruwiańskich. Lecz rząd w Lima został wczas zawiadomiony o tym zamiarze, tak iż jenerał Castilla, niezwłocznie po wylądowaniu pod Mejilonne, został ujęty wraz ze swymi stronnikami. (*Nordd. A. Z.*)

Anglja.

* (Kościół irlandzki). *Londyn, 25 czerwca.* Na dzisiejszem posiedzeniu izby lordów, lord Russel zaproponował zamianować komisję śledczą, dla zbadania anomalij kościoła irlandzkiego, w celu ułożenia lepszych przepisów co do używania dochodów. Przyjęto wniosek ten z poprawką, żądającą po prostu mianowania komisji. (*Cor. Hav. Bul.*)

Austrja.

* (Sprawy wspólne.—Podróż cesarza.—Fortyfikacje). *Wiedeń, 24 czerwca.* Rząd życzy sobie, dla łatwo zrozumiałych powodów, ażeby nie zaszła zbyt wielka zwłoka w uregulowaniu sposobu traktowania spraw wspólnych, i usiłuje spowodować szybkie i bezpośrednie porozumienie się z sejmem węgierskim. W tym celu odbyła się dziś, w apartamentach ministerjalnych izby deputowanych, konferencja, w której wzięli udział ministrowie Beust, Taaffe, Andrassy, Festetits i Lonyay, tudzież prezes izby panów książę Auersperg, Dr. Giskra i pp. Herbst, Kaiserfeld i Mende. Ze źródła wiarogodnego zapewniają, że postanowiono, ażeby tak w Wiedniu jak i w Peszcie wybrano po sześciu członków z każdej z izb panów i po dziesięciu członków z każdej z izb deputowanych, którzy mają naradzić się przedewszystkiem co do położenia finansowego obu połów monarchji i ułożyć w tym względzie projekt, mający być złożonym delegacjom, które zgromadzą się później. Ministrowie węgierscy udają się dziś jeszcze z tą decyzją napowrót do Pesztu, ażeby wybory, o których wyżej mowa, odbyły się jak najrychlej, albowiem sejm węgierski miał już być odroczony na sobotę i jedynie na skutek życzenia wynurzonego przez ministrów, posiedzenia jego zostały nieco przedłużone.—Podróż cesarza i cesarzowej do Paryża nie tak prędko nastąpi, jak sądzono z początku; ich cesarskie moście przybędą do Paryża dopiero w końcu lipca. Z powodu tej zwłoki, książę Humbert, następca tronu włoskiego, przybędzie do Wiednia nie w tym miesiącu, lecz w sierpniu. Roboty około fortyfikacij na lewym brzegu Dunaju, zostały rzeczywiście zaniechane, jak to przyrzeczonem było w radzie państwa, i rozpuszczono 1,600 robotników, ktorzy najęci byli do wykonywania tych robót. (*Nordd. A. Z.*).

* (Sejm węgierski). *Peszt, 25 czerwca.* Na dzisiejszem posiedzeniu izby deputowanych, otwartem o godzinie 12-ej w południe, minister skarbu wniósł o wyznaczenie komisji 15-tu, która podczas odroczenia sejmu, obradować ma nad sprawami finansowemi. Wniosek ten postawiony został na porządek dzienny pojutrzejszego posiedzenia. Deputowany Roman zainterpelował ministerstwo, czy rzeczywiście odebrano urząd grecko-katolickiemu arcybiskupowi Sterba-Schulutz. Radics złożył potem na stole izby projekt dotyczący połączenia Fiume za pomocą kolei żelaznej. Minister handlu oznajmił, że rząd złoży wkrótce projekt o kolejach żelaznych, który wraz z wnioskiem deputowanego Radics wziętym być może pod obrady. (*Cor. Bür.*)

* (Ofiara.—Projekta). *Peszt, 26 czerwca.* Na konferencji magnatów ofiarowano na utrzymanie honwedów blizko 24,000 złr. Na dzisiejszem posiedzeniu izby deputowanych, Somssich doręczył izbie elaborat komisji narodowości. Na interpelację Deaka, ministerstwo oświadczyło, że zaraz po ukończonym terminie odroczenia sejmu, przedstawi izbie projekta dotyczące unji siedmiogrodzkiej, kwestji narodowości i emancypacji żydów. Esanady zainterpelował, czy ministerstwo nie raczy przywrócić praw koloru węgierskiego i co do zamku królewskiego w Budzie, gdzie dotychczas wywieszona jest chorągiew czarno-żółta, wbrew tym prawom. Deak zwrócił uwagę na to, że chorągiew czarno-żółta jest chorągwią domu panującego, i że używanie jej obok herbu krajowego, nie wykracza przeciwko prawu. (*Corr. Bür.*)

* (Dr. Rodakowski). Ze Lwowa piszą do *N. Frdbl.* pod dniem 22-im b. m: Jedna z znakomitszych osobistości, znana nie tylko tu ale i w całym kraju z dobrego imienia, znikła w tych dniach, pozostawiając po sobie znaczne długi. Adwokat dr. Rodakowski, nie mogąc oprzeć się pewnym okolicznościom, znikł ztąd od środy wieczora. Należy obawiać się, że nieszczęście jego, z powodu przyjacielskich i interesowych jego stosunków z czcigodnemi osobami i rodzinami, przykre sprawi na tych ostatnich wrażenie. Oddawna już, żadna katastrofa nie wzruszyła w takim stopniu towarzystwa lwowskiego jak ten wypadek. Człowiek ten, znany z uczciwego charakteru, ofiara najprzykrzejszego położenia, cieszył się największem uszanowaniem wszystkich warstw tutejszego towarzystwa; znakomity jego talent jako prawnika i mówcy, nadawał mu prawo do stanowiska, jakie w towarzyskiem i politycznem życiu zajmował. Ucieczka jego ważnym jest wypadkiem, a następstwa jej jeszcze nie mogą być obliczone.

* (Berezowski). Z Igławy piszą do *Dresd. Jour.*: Królobójca Berezowski, znany jest w Czechach i Morawji. Urodzony na Wołyniu, przyłączył się w r. 1863, w 16 roku życia, do bandy ochotników byłego austrjackiego rotmistra Dobrzyńskiego, która następnie na granicy galicyjskiej rozbitą została przez wojska ruskie. Berezowski schroniwszy się do Galicji, został tam rozbrojony i odesłany do Lwowa, a ztamtąd do Igławy. Później iuternowany był w Königsgrätz, a ztąd po upływie jednego roku, wysłano go do Paryża.

Francja.

* (Proces Berezowskiego) jeszcze nie skończony. Sąd kryminalny nie może go zatem jeszcze odesłać przed sąd przysięgłych; ale sprawa jego sądzoną będzie napewno 12 albo 13 lipca. (*La Fr.*)

* (Pogróżki). *Paryż, 25 czerwca.* Dziennik *Pays*, z powodu zamiaru Prus obwarowania Montlouis nad Mozelą powiada, że to jest przekroczeniem traktatu londyńskiego. *Pays* przestrzega Prusy, iż Francja nie zapomniała im przeszłości. Nie powinny one nowemi roszczeniami lub samochwalstwem nadużywać jej cierpliwości. Król pruski przechodził się z zadowolnieniem, bez najmniejszej demonstracji po ulicach Paryża, a przecież znano przyrzeczenia dane w Compiegne i sprawę luksemburgską. Francja potrafi być gościnną dla swoich nieprzyjaciół, ale niech oni nie liczą na jej dobroduszność. Pragniemy pokoju, ale Francja dziś mniej niż kiedy indziej, mianowicie po wypadkach w Meksyku i sprawie luksemburgskiej, ścierpiałaby choćby najmniejszy krok obrażający lub najmniej groźną postawę. (*Cor. Bür.*)

* (Książę Napoleon). Cesarz zamianował księcia Napoleona prezesem konferencji monetarnej zebranej obecnie w Paryżu. Ważne kwestje, jakie konferencja ta ma rozstrzygnąć, i które mają na celu zaprowadzenie pomiędzy większemi państwami jedności monetarnej, będącej jednym z najgłówniejszych żywiołów jedności ekonomicznej, objaśniają, dla czego owa wysoka misja powierzoną została księciu Napoleonowi i świadczą zarówno o interesie politycznym i społecznym, przywiązanym do dzieła owej konferencji. (*La Fr.*)

* (Przegląd wojsk). *Paryż, 25 czerwca.* Jutro o godz. 2-ej po południu odbędzie cesarz wielki przegląd wojsk na dziedzińcu pałacu Tuileries i na placu Karuzelu. (*La Patr.*)

* (Cesarzewicz). *Paryż, 25 czerwca.* Czytamy w *Monitorze*: Wczoraj o godz. 9-ej rano cesarzewicz zwiedził wystawę powszechną w towarzystwie jenerała Frossard, swojego guwernera, kapitana Lomey, adjutanta, p. Bachon, koniuszego i doktora Corvisart. W czasie dwugodzinnej wizyty cesarzewicza tłoczyły się w około niego ogromne tłumy publiczności. Wszyscy byli uradowani, że na nim nie znać było żadnej oznaki choroby, i że wyglądał bardzo zdrowo. Cesarzewicz przypatrywał się najwięcej

wystawie artylerji, marynarki i sztuk pięknych, i wśród okrzyków publiczności opuścił wystawę o godzinie 11.

* (Rozdawnictwo nagród.) *Nord* pisze: Nadzieja paryżan, którzy spodziewali się, iż kilku monarchów będzie obecnych przy rozdawnictwie nagród z powodu wystawy powszechnej, zostanie zawiedzioną: obaczą oni tylko sułtana tureckiego. Król szwedzki przybędzie do Paryża dopiero w sierpniu, królowie zaś bawarski i wirtembergski spodziewani są tam w ciągu lipca. Wiadomość atoli, że cesarz mieć będzie przy tej sposobności mowę, w której spodziewają się usłyszeć całkiem co innego niż uwagi nad handlem i przemysłem, jest dostateczną dla wynagrodzenia paryżan za zawód, przez nich doznany.

Hiszpanja.

* (Królowa; obawy). Królowa nie uda się do Paryża w czasie zapowiedzianym; załoga jednego z małych miast oświadczyła się przeciw Narvaezowi, kamarilla zaś usiłuje przekonać królowę, że jest to tylko początek sprzysiężenia, do którego należy znaczna część armji. Marszałek Narvaez nie zdoła unicestwić pretorjanizmu, który stanowi poniekąd część instytucji militarnych Hiszpanji, zwłaszcza od czasów wojny domowej; takie jest przekonanie w tym kraju przekonanie. (*Nord*).

Meksyk.

* (Cesarz Maksymiljan. — Oblężenie stolicy.) Z Nowego Jorku donoszą pod datą 15-go czerwca: Podług wiadomości z San-Luis de Potosi z 28-go maja, potwierdza się, że ponieważ cesarz Maksymiljan zaprotestował przeciw kompetencji sądu wojennego do sądzenia go, przeto sąd pomieniony zaniechał procedury aż do chwili, w której prawo w tym względzie zostanie roztrząśnięte przez Juareza i jego ministerstwo. Cesarz Maksymiljan obwinia jenerała Marqueza, który dowodził w stolicy, o to, że nie przyszedł na odsiecz miastu Queretaro, pomimo danego mu rozkazu. Oblężenie miasta Meksyku postępuje zwolna. Oddział złożony z 10,000 ludzi przybył z Queretaro dla wzmocnienia oblegających. Część wojsk pod dowództwem Diaza podniosła rokosz i oświadczyła się na korzyść cesarstwa. Aresztowano 87 żołnierzy, których rozstrzelano natychmiast. (*Cor. Hav. Bul.*)

* (Anarchja). Korespondencja z Nowego Jorku donosi pod d. 8 czerwca, że stronnicy Ortegi i Juareza w Tampico wystąpili z sobą do walki. Ortegiści odnieśli w jednej potyczce zwycięztwo. Po upadku Maksymiljana wybuchła w Meksyku straszna anarchja. W stanie Jalisco utworzyła się partja, która pod dowództwem Indien Locada ogłosiła swoją neutralność. Neutralność tego stronnictwa zależy na wymordowaniu wszystkich z okrucieństwem przechodzącem wszelkie granice. (*La Fr.*)

Prusy.

* (Unieważnienie wyroku.) *Berlin, 26 czerwca.* Trybunał wyższy unieważnił wyrok uniewinniający, wydany przez sąd 1-ej instancji i przez sąd apelacyjny w Instruciu (Insterburg) w sprawie Twestena i Frenzela co do wolności mowy w parlamencie, i odesłał tę sprawę napowrót do sądu 1-ej instancji. (*Wolffs T. B.*)

Włochy.

* (Zaburzenia). *Movimento* donosi o zaburzeniach wybuchłych w Boltate i Melegnano w czasie procesji Bożego Ciała. Korespondent *Fungolo* pisze, że w Weronie tłum ludu rzucił się na procesję wychodzącą z kościoła katedralnego. Chorągwie, baldachim i inne przedmioty służące do tej uroczystości, zostały połamane i podarte; kanonik niosący najświętszy sakrament, został wywrócony na ziemię; procesja zaatakowana kamieniami, rozproszyła się. Patrole jakby podczas stanu wojennego, przebiegają miasto. (*La Fr.*)

Korespondencja Dziennika Warszawskiego.

Paryż, 22 czerwca.

Adresa.—Cesarz Napoleon.—Podziękowania.—Dokumenta dotyczące kwestji luksemburgskiej —Przyjazd książąt.—Sprawa Berezowskiego. Powstanie.—Węgrzy amnestjonowani.

Adresa z prowincji i z zagranicy nadsyłane są tu ciągle; znaczna ich liczba odesłaną została wprost naszemu Najukochańszemu monarsze. Adresa te protestują energicznie przeciw królobójcy Berezowskiemu, który pogwałcił prawa gościnności. Minister spraw wewnętrznych margr. de la Valette podziękował w imieniu cesarza Napoleona osobom, które podpisały adresa i „które, w obec wspólnego niebezpieczeństwa, połączyły w jednym i tymże samym hołodzie przywiązania i poszanowania, monarchę Francji i Głowę narodu przyjaznego, którego pewitały jako swego gościa.” Emigranci nasi i ich nieliczni przyjaciele nie posiadają się ze złości z powodu użycia wyrażenia „narodu przyjaznego”: nie mogą oni przebaczyć rządowi cesarskiemu tego, iż uważa naród ruski jako naród zaprzyjaźniony z Francją.

Cesarz Napoleon złożył wczoraj wizytę Jej Cesarskiej Wysokości Wielkiej Księżnie Marji Mikołajewnej w Hôtel de Bristol przy placu Vendôme. Wszystkie osoby, które otrzymały ordery ruskie, udawały się do naszego ambasadora dla złożenia mu podziękowania.

Wielką uwagę zwracają tu na dokumenta dyplomatyczne dotyczące sprawy luksemburgskiej, albowiem dokumenta te pozostają w sprzeczności z oświadczeniami złożonemi w izbach przez margr. de Moustier, który utrzymywał, że Francja nie brała inicjatywy w kwestji odstąpienia Luksemburga.

Książę sasko-koburgski przybył tu dla zwiedzenia wystawy.

Wice-król Egiptu jest bardzo czynny i zwiedza zakłady cesarskie i główne warsztaty budowy machin.

Prowadzi się w dalszym ciągu śledztwo w sprawie Berezowskiego; nie wiadomo jeszcze, kiedy proces rozpocznie się przed sądem przysięgłych. (Podług najnowszych depesz, proces ten ma się rozpocząć 12 go lipca. *P. R*) Niektórzy emigranci upraszali p. Juljusza Favre, ażeby podjął się obrony tego zbrodniarza, lecz szanowny mówca jest mocno chory i doktór Nélaton zabronił mu stawać przed kratkami w ciągu trzech miesięcy. P. de Mornas, prokurator naczelny sądu cesarskiego, ma być oskarżycielem i powiadają, że po ukończeniu procesu, mianowany zostanie senatorem.

W obozie klerykalnym panuje wielki popłoch, mówią bowiem o rychłem powstaniu w Rzymie. Banda złożona z 200 ludzi, która nie zdołała przekroczyć granicy, stanowi jedynie małą cząstkę sił, przeznaczoną do zrobienia dywersji i ułatwienia przejścia w innym punkcie.

Jenerał Klapka przyjął amnestję i udał się do Budy. Kossuth woli pozostać nadal na czele emigracji węgierskiej i odgrywać zagranicą rolę dyktatora bez armji, bez finansów, bez uroku, będąc przytem obarczony wiekiem! Zapewniają, że synowie Kossutha skorzystają z amnestji. *X.*

PRZEWODNIK WARSZAWSKI.

* Nr. 104 *Kłosów*, wyszedł z druku i zawiera:—Andrzej Janikowski, p. Dra. P. Girsztowta, (z drzew.)—Officjalista p. A. Pługa III. c. d.)—Po slizkiej drodze, dramatp. Wł. hr. Koziebrodzkiego (dok.) — Listy J. I. Kraszewskiego, (maj), (dok.)—Ludzie i Bogowie: II. (z dzi. P. de Saint-Victora, p.F. H. L.—Opłakane Apostolstwo, p. K. Wł. Wójcickiego, (z drzew.)—Jeden z odczytów Karola Dickens'a, p. P. F. Przegląd polityczny.—Spotkanie ua Nowem Świecie, szkic humorystyczny F. Kostrzewskiego.—Oprócz tego wyszły z druku:—Nr. 25 *Przeglądu Katolickiego.*—Nr. 325 *Przyjaciela Dzieci.*—Nr. 26 *Opiekuna Domowego.*—Nr. 26 *Bluszczu.*—Nr. 25 *Zorzy* pisma ludowego, (z zapowiedzeniem o wychodzeniu w Kwartale III. r. b.) —Nr. 25 *Gazety lekarskiej.*—Nr 25 *Kliniki.*

Warszawa, dnia 16 (28) Czerwca.

Kalendarz

W sobotę, 25 czerwca, — śśw. Piotra i Pawła apost.— Słońce wsch. o godz. 3 min. 43; zach o godz. 8 min. 23.

W niedzielę, 30 czerwca,—śśw, Emilji pan. i Lucyny pan.—Słońce wsch. o godz. 3 min. 43; zach. o godz. 8 min. 22.

W poniedziałek, 1 lipca, — śśw. Teodoryka kapł. i Teobalda. — Słońce wsch. o godz. 3 min. 44; zach. o godz. 8 min. 22.

Stan pogody

Dziś z rana + 10°6, R. ciepła.	o godz. 6 z rana.	o god. 4 po poł
Wczoraj.		
Barometr w milimetrach	747.7	748.6
Termometr Reaum	+ 12°3	+ 16°2
Stan nieba	pochmurny	pochmurny

Największe ciepło + 17°2, R. Najmniejsze ciepło + 11°4 R.

Wysokość wody na Wiśle stóp 6 cali 6.

Widowiska

WIELKI TEATR.—*Dziś*, balet **Hrabina d'Egmont.**— *Jutro*, komedja (1-y raz) **Rodzina Benoiton'ów.**

TEATR ROZMAITOSCI. — *Wczoraj*, dawano dramat **Montjoye**, było osób 360.

DOLINA SZWAJCARSKA.—*Jutro*, w sobotę, wielki **Koncert** pod dyrekcją pp. Fausta i Orzechowskiego, na którym wykonane będą pomiędzy innemi: Uwertura z op. Don Żuan, Mozarta; uwertura z op. Wilhelm Tell, Rossiniego; arja z op. Obóz nocny pod Grenadą, Kreutzera (solo na skrzypce); Kathlen Madourneen, irlandzki śpiew ludowy, (solo na trąbce), oraz różne tańce po większej części kompozycji p. Fausta. — **Iluminacja** (al giorno) ogrodu; na zakończenie oświetlenie różnokolorowemi ogniami. —Początek o godz. 6.— Cena wejścia od osoby kop. 20. —Dzieci płacą połowę.

Pojutrze, w niedzielę, **Koncert** p. Fausta, na którym wykonane będą pomiędzy innemi: uwertura z op. Indra, Flotowa; uwertura z op. Rozbicie Meduzy, Reissigera; Śpiew bez słów, na wiolonczelę i trąbkę, Webera i t. d.— *Wczoraj*, było osób 41.

ALKAZAR FRANCUZKI (dawniej Odeon—na Krakowskiem-Przedmieściu). — *Dziś i codziennie*, **Przedstawienie śpiewaków francuzkich.** —(Początek o godz. 7-ej).— *Wczoraj*, było osób 366.

TIVOLI. —*Dziś i codziennie*, przedstawienie trupy **śpiewaków niemieckich**, pod dyrekcją p. *Plambecka.*— Początek o godzinie 7 1/2.

WYSTAWA TOWARZYSTWA ZACHĘTY SZTUK PIĘKNYCH (w hotelu europejskim).— *Codziennie* od godziny 10 z rana do wieczora.—Cena wejścia kop. 15; w niedziele zaś i święta kop. 5.

WYSTAWA OBRAZÓW i STAROŻYTNOŚCI p. Sulatyckiego (na Podwalu w domu Dyzmańskich).—*Codziennie* od godziny 10 rano do 4 po południu.—Cena wejścia kop. 10.

NA PLACU NALEWEK. *Codziennie*, PANORAMA *Karola Fejta*, — zawierająca różne widoki i epizody z wojny między Austrją i Prusami.

* Przyjechali do Warszawy: jenerał-major *Rachet*, z Petersburga; gubernator cywilny łomżyński pułkownik *Mienkin*, z Łomży; — wyjechali: jenerał-major orszaku J. C. M. baron *Frederiks*, do Wyłkowyszek; jenerał-majorowie *Egger*, do Lublina; *Chlebnikow*, do Petersburga; radca tajny *Ustinow*, i rzeczywisty radca stanu *Kobat*, za granicę; rzeczywisty radca stanu, koniuszy dworu J. C. M. hr. *Bobryński*, do Kijowa; rzeczywiści radcowie stanu *Hube*, do Petersburga, *Bielenkow*, do Grodna, *Dekuciński*, do Tłuszczy.

* W dniu wczorajszym przyjechało koleją żel. warsz.-wied. i warsz.-bydg. osób 637, wyjechało osób 708;— koleją żel. petersb.-warsz. przyjechało osób 184, wyjechało osób 228; —koleją żel. warsz.-teresp. przyjechało osób 137, wyjechało 178;— statkami parowemi przyjechało osób 41, wyjechało osób 48;—w ogóle przyjechało osób 1586, w tej liczbie z zagranicy 159, wyjechało 1721, w tej liczbie za granicę 156.

* *Listy niewłaściwie do skrzynek pocztowych włożone*, w d. 15 (27) b. m., pod adresem, a mianowicie: Blinowa w Petersburgu, Zagórski w Proskurowie, Rodinski w Niżnim-Nowgorodzie.

* Dnia 15 (27) b. m. chorych w ośmiu cywilnych szpitach: przybyło 76, wyzdrowiało 39, umarło 8, pozostało 1630 (mężczyzn 728, kobiet 902), z nich w szpitalu starozakonnych mężczyzn 174, kobiet 193.

* W dniu 15 (27) bież. mies. i roku, **urodziło się** *chrześcjan*: płci męzkiej 8, żeńskiej 7, *starozakonnych*: płci męzkiej 6, żeńskiej 1, razem 22;— **zawarło** śluby małżeńskie par: *chrześcjan*: —, *starozakonnych*: —;— **umarło**: *chrześcjan*: płci męzkiej 14, żeńskiej 16; *starozakonnych*: męzkiej 4, żeńskiej 6, razem 39.

Ceny targowe.

dnia 15 (27) czerwca 1867 roku.

RODZAJ PRODUKTÓW	Czetwert		Korzec od — do			
	rsr.	kop.	ruble sr. i kopiejki			
Pszenica	14	76	7	65	9	22 1/2
Żyto	10	32	—	—	6	45
Jęczmień	—	—	—	—	—	—
Owies	5	28	3	15	3	30
Groch polny	—	—	—	—	—	—
Kartofle	4	40	2	40	2	70

Pud siana od kop. 40 — 45. Pud słomy od kop. 35 — 37 1/2.

Dowozy: Pszenicy 85; Żyta 40; Jęczmienia —; Owsa 59 czetwerti.

Wiadro okowity od rs. 4 kop. 29 do rs. 4 kop. 38.

Garniec „ od rs. 1 kop. 43 do rs. 1 kop. 46.

KURSA TELEGRAFICZNE
AJENTURY RUDOLFA OKRĘT
z Berlina, d. 14 (26) Czerwca. 1867 roku.

Z PARYŻA.	
Renta 3%	69 10
Renta Włoska	52 70
Akcje Kredytu Ruchomego	372
Z LONDYNU	
3% Papiery (Consols)	94 5/8

OBWIESZCZENIA SĄDOWE I ADMINISTRACYJNE.

UWIADOMIENIA.

(N. D. *3414*) *Komisja Rządowa Sprawiedliwości.*

Podaje do wiadomości osób interesowanych iż otrzymany w drodze urzędowej akt zejścia Jana Kreziaskowskiego rodem z Lublina, lat 35, piekarza, zmarłego na dniu 1 Października r. z. w Algierze, przesłany został Prokuratorowi Królewskiemu przy Trybunale Cywilnym w Lublinie, do odpowiedniego art. 94 K. C. P. postąpienia.

Warszawa d. 31 Maja (12 Czerwca) 1867 r.
Członek Komisji
Rzeczywisty Radca Stanu, Laski.
Naczelnik Wydziału, Puchalski.

(N. D. 3535.) *Komisja Rządowa Sprawiedliwości.*

W zastosowaniu się do art. 44 K. C. P. podaje do wiadomości stron interesowanych, iż Trybunał Cywilny w Płocku, wyrokiem swym z dnia 22 Marca (3 Kwietnia) r. b. na powództwo Issera i Sury małżonków Olszewitz zapadłym, uznał Mośka Zauwla Olszewitz mieszkańca miasta Płocka, za zniklego.

Warszawa d. 6 (18) Czerwca 1867 r.
Członek Komisji,
Rzeczywistu Padca Stanu, K. Laski.
Naczelnik Wydziału, Puchalski.

(N. D. 3056). *Совѣтъ Московской Римско-Католической Св. Апостолъ Петра и Повла Церкви.*

Изъ Духовнаго Завѣщанія умершаго Коллежскаго Совѣтника Петра Александрова Клапитонова, утвержденнаго 1 Департаментомъ Московской Палаты Гражданскаго Суда 31 Января сего года, видно, что послѣ него между прочими денежными документами, осталось 13 облигаціи 2-го Польскаго займа.

При вскрытіи бумагъ Клапитонова изъ упоминаемыхъ имъ 13 облигаціи неоказалось 9 а именно: N. серіи 474 N. облигаціи 47367, N. 994,—99338, N. 1210—120943, N. 1238—123733, N. 1238—123734, N. 1553—155240, N. 1567—156636, N. 1570—156940 и 2246—224597. Совѣтъ Московской Римско-Католической Петро-Павловской Церкви, которому, въ силу Духовнаго Завѣщанія покойнаго Клапитонова, предоставлено право распоряжаться, согласно его волѣ, оставшимся послѣ него имуществомъ, приглашаетъ всѣхъ у кого окажутся выше означенныя облигаціи, представить оныя въ сей Совѣтъ.

* * *

W testamencie ś. p. Kolegjalnego Radcy Piotra Kłapitonowa zatwierdzonym przez I Departament Moskiewskiej Izby Cywilnej, 31 Stycznia bieżącego roku 1867 wykazano 13 sztuk obligacji cząstkowych z których nieokazało się 9, a mianowicie: Nr. serji 474, Nr. obligacji, 47367 Nr. 994—99338, Nr. 1210—120943, Nr. 1238—123733, Nr. 1238—123734, Nr. 1553—155240, Nr. 1567—156636, Nr. 1570—156940, i Nr. 2246—121594 Rada Kościelna Moskiewskiego Kościoła SS. apostołów Piotra i Pawła, która na mocy testamentu ś. p. Kłapitonowa rozporządza się pozostałym po nim funduszu, wzywa każdego, u kogo się okażą wzmiankowane obligacje, przedstawić takowe do onej Rady.

Москва 12 Мая 1867 года.
Московскій Деканъ,
Настоятель Церкви, Магистръ Богословія, Канониκъ и Кавалеръ,
Довгялло.
Синдикъ Церкви. Слобоцинскій.

(N. D. 3655). *Калишская Коммисія по Крестьянскимъ дѣламъ Коммисаръ безъ Участка.*

Комисаръ Калишской по Крестьянскимъ дѣламъ Комисіи Владимировъ, симъ объявляетъ, что на основаніи ст. 901 постановленіи Учредительнаго Комитета, черезъ мѣсяцъ считая со дня напечатанія настоящаго объявленія, приступлено имъ будетъ къ составленію ликвидаціонныхъ табелей по имѣнію Казимѣржъ владѣльца Графа Мельжинскаго — находящагося Калишской Губерніи Слупецкаго уѣзда, въ гминѣ Пшийма; къ назначенному сроку владѣлецъ имѣнія приглашается къ приготовленію всѣхъ необходимыхъ документовъ относящихся къ поземельному устройству крестьянъ.

* * *

Komisarz Kaliskiej Komisij Spraw Włościańskich Włodimirow, niniejszem ogłasza, że na zasadzie art. 901 postanowień Komitetu Urządzającego, za miesiąc licząc od dnia ogłoszenia niniejszego, przystąpi do ułożenia tabel likwidacyjnych w dobrach Kazimierz, należących do Hr. Mielżyńskiego, położonych w Kaliskiej Gubernji, Powiecie Słupeckim w Gminie Przyjma; na dzień naznaczony dziedzic dóbr, zechce przygotować wszystkie potrzebne dowody, tyczące się praw własności włościan.

Г. Конинъ, 10 Іюня дня 1867 года.
Комисаръ,

N. D. 3624) *Departament Handlu i Kunsztów.*

Na podstawie 145 punktu ustawy przemysłowej, (Zbiór Postanowień Tom XI) objawia jako w d. 13 Maja r. b., otrzymał prośbę od p. Gardissala, o wydanie cudzoziemcowi Müllerowi 5 letniego przywileju na wynalazek sposobu przymocowywania zębów do pił.

Warszawa dnia 30 Maja 1867 roku.

(N. D. 3625) *Departament Handlu i Kunsztów*

Na podstawie 145 punktu ustawy przemysłowej (Zbiór Postanowień Tom XI) objawia że w dniu 13 Maja r. b., otrzymał prośbę od p. Armango, o udzielenie cudzoziemcom Bizar i Labar 10-letniego przywileju na wynalezienie sposobu przechowywania Petroleum'u i w ogóle płynów płynów lżejszych od wody.

Warszawa dnia 30 Maja 1867 roku.

(N. D. 3626) *Departament Handlu i Kunsztów*

Na podstawie 145 punktu ustawy przemysłowej, (Zbiór Postanowień Tom XI) objawia: jako w dniu 13 Maja r. b., otrzymał prośbę od p. Armano o udzielenie cudzoziemcom Panaso i Druel, 5-letniego przywileju na wynalazek prasy mechanicznej dla otrzymywania soku burakowego.

Warszawa dnia 30 Maja 1867 roku.

(N. D. 3610.) *Departament Handlu i Kunsztów.*

Na podstawie 145 punktu ustawy przemysłowej, (Zbior Postanowień Tom XI) objawia: że w dniu 13 Maja r. b. otrzymał prośbę od p. Barro owydanie cudzoziemcowi Leblanc 5-letniego przywileju na nowego wynalazku wrota.

Warszawa dnia 30 Maja 1867 roku.

(N. D. 3609) *Departament Handlu i Kunsztów.*

Na podstawie 145 punktu ustawy przemysłowej (Tom XI Zbioru Postanowień) objawia: że na dniu 18 Maja r. b, otrzymał prośbę od p. Tiriona, o udzielenie 3-letniego przywileju cudzoziemcowi Berdan, na udoskonalenie broni palnej.

Warszawa dnia 30 Maja 1867 roku.

(N. D. 3608) *Departament Handlu i Kunsztów.*

Na podstawie 153 punktu ustawy przemysłowej (Zbioru Postanowień Tom XI) objawia: że udzielony przywilej Markizowi La-Rochejaquelin, na wynalazek oświetlenia nowego wynalazku lampy przy użyciu oleju mineralnego, odstąpiony został przez tego cudzoziemcowi Leplais i Noël.

Warszawa dnia 30 Maja 1867 roku.

(N. D. 3607) *Departament Haudlu i Kunsztów.*

Na podstawie 153 punktu ustawy przemysłowej (Tom XI Zioru Postanowień) objawia: że przywilej nadany na dniu 2 Grudnia 1865 r. szlachcicowi Emanuelowi Krzysztofowiczowi, na przyrząd do otrzymywania terpetyny i dziegciu, odstąpiony przez tego Krzysztofowicza inżenierowi Mikołajowi Apostołopuło.

Warszawa dnia 30 Maja 1867 roku.

(N. D. 3606) *Departament Handlu i Kunsztów.*

Na podstawie 145 punktu ustawy przemysłowej (Zbiór Postanowień Tom XI) objawia: że w dniu 18 Maja r. b otrzymał prośby od cudzoziemców Karola i Wilhelma Kellerów, o nadanie im 3-letniego przywileju na wynalezioną maszynę do roboty gilsów (rurek do papierosów)

Warszawa dnia 30 Maja 1867 roku.

OBWIESZCZENIA SPADKOWE.

(N. D. *3688*). *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Warszawie.*

Po zmarłych:

1. Józefie Gajewskim, Salomei z Gumińskich powtórnego ślubu Strupczewskiej, Leonie i Anieli Pruchniewskich, Konstancji Ubysz wierzycielach i współwierzycielach sumy talarów 3,000, czyli złp. 18,000 na dobrach Wojciechowice Wielkie lit. *B*, z Powiatu Orłowskiego.

2 Rafale Segał wierzycielu sum, rs. 4,428 i rs. 2,055 na dobrach Duninowo, z Okręgu Kowalskiego, rs. 4,428 i rs. 2,055 na dobrach Osada-fabryczna Leonów, z Okręgu Kowalskiego, rs. 2,610 na dobrach Czermno z Okręgu Gostyńskiego, oraz wierzycielu ostrzeżenia na rs. 75 z procentem i kosztami na dobrach Sucha Mizerka, z Powiatu Sochaczewskiego.

3. Karola Osterloff wierzyciela prawa propinacji i innych praw, w księdze wieczystej dóbr Kolonia Grochów z Okręgu Warszawskiego w dziale III. wykazu pod Nr. 5 objawionych.

4 Walerji Sowińskiej współwłaścicielki osady Targówek Nr. 73 w Okręgu Warszawskim położonej.

5. Jana Mirowskiego i Katarzyny z Zawadzkich 1 o ślubu Mirowskiej. 2-o Rogowskiej, wierzycieli prawa wieczystej dzierżawy młyna wodnego z zabudowaniami i gruntami na dobrach Byszewo z Powiatu Brzezińskiego.

6. Wincentego Pilitowskiego wierzyciela sumy rs. 2,250 na nieruchomości Warszawskiej Nr. 1048.

7. Stanisława Kostki Dembowskiego wierzyciela sumy rs. 750 na dobrach Ruda z Okręgu Siennickiego, toczy się postępowanie spadkowe, do ukończenia którego wyznacza się termin, co do Józefa Gajewskiego, Salomei z Gumińskich powtórnego ślubu Strupczewskiej, Leona i Anieli Pruchniewskich, Konstancji Ubysz, Rafała Segał, Karola Osterloff i Walernji Sowińskiej, na dzień 7 (19) Września 1867 r, zaś co do Jana Mirowskiego, Katarzyny z Zawadzkich, 1-o ślubu Mirowskiej, 2-o Rogowskiej, Wincentego Pilitowskiego i Stanisława Kostki Dembowskiego. na dzień 18 (30) Grudnia 1867 r., w Kancelarji podpisanego Rejenta, gdzie wszyscy interesenci zgłosić się winni z prawami swemi pod prekluzją.

Warszawa d. 15 (27) Czerwca 1867 r.
Stanisław Tyrchowski.

(N. D. 398) *Obrońca Prokuratorji przy Trybunale Cywilnym Gubernji Warszawskiej w Kaliszu.*

Po Jacentym Zarembie, zmarłym w dniu 4 (16) Marca 1842 r. pozostał wakujący spadek, składający się z sumy rsr 55 kop. $64\frac{1}{2}$ w gotowiźnie, i kwoty rsr. 504 kop. 90 w dowodzie likwidacyjnym, w Banku Polskim deponowany. Stosownie do postanowienia Rady Administracyjnej z dnia 30 Stycznia (11 Lutego) 1842 r. wzywam osoby interesowane do rzeczonego spadku, oraz sukcesorów zmarlego, aby w ciągu sześciu miesięcy od daty pierwszej publikacji tego obwieszczenia, z prawami jakie do spadku mieć mogą, zgłosili się przed Trybunał Cywilny w Kaliszu, po upływie bowiem tego terminu, wniesionem będzie do Trybunału żądanie, o uznanie spadku za bezdziedziczny i w prowadzenie Skarbu Królestwa w jego posiadanie.

Kalisz dnia 11 (23) Listopada 1866 r.
Masłowski.

(N. D. *1771*). *Pisarz Kancelarji Ziemiańskiej Gubernji Siedleckiej.*

Z powodu nastąpionych śmierci:

1. Marji z Wyleżyńskich Trębickiej wierzycielki sum rs. 9,000 i rs. 6,000, na dobrach Tchórzewek w Okręgu Radzyńskim zabezpieczonych.

2. Tomasza Olędzkiego wierzyciela sum rs. 768 kop. 6, z większej sumy rs. 3,000 na dobrach Jeleniu i rs. 600 na dobrach Szanawy Matysy w Okręgu Łukowskim zabezpieczonych.

3. Ignacego Łaskiego współwłaściciela dóbr Turzerogi części B, Łukowskim położonych, i

4. Andrzeja Wodzińskiego wierzyciela sumy złp. 8,320 z dóbr Miedzna do depozytu Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego złożonej. Otworzyły się spadki, wzywam więc wszystkich interesantów, aby się z prawami swemi w dniu 22 Września (4 Października) 1867 r. jako terminie do regulacji oznaczonym, przedemną Pisarzem Kancelarji Ziemiańskiej w Siedlcach pod prekluzją stawili się.

Siedlce dnia 7 (19) Marca 1867 roku.
Przyłuski.

(N D. 1769) *Pisarz Kancelarji Ziemiańskiej w Suwałkach.*

Po zmarłych 1. Ludwice z Bizettów Koestnerowej, wierzycielce rs. 150, ubezpieczonych na prawie wieczystej dzierżawy kolonji w dobrach Wola i Czyste Okręgu Warszawskim, dawniej do małżonków Szyperskich, ostatecznie do małżonków Boguckich należącej; 2. Wasilu Bragin, współwłaścicielu Nieruchomości Nr. 233 w Warszawie w przedmieściu Praga; 3. Krystynie Kunegundzie Ludwice z Czekierskich Kamińskiej, wierzycielce sumy złp. 12,000 czyli rs. 1,800 na nieruchomości Nr. 103 w Warszawie zabezpieczonej, toczą się postępowania spadkowe, do ukończenia których, wyznacza się termin w kancelarji hypotecznej Gubernji Warszawskiej w Warszawie na dzień 28 Września (10 Października) 1867 r.

Aleksander Dziewulski.

(N D. *3689*) *Pisarz Kancelarji Ziemiańskie w Płocku.*

Po nastąpionej śmierci:

1. Ojzera Lewity, właściciela dóbr Cieksyn, z przyległościawi i Proboszczewice z przyległościami w Okręgu Płockim.

2. Tomasza Piwkowskiego, wierzyciela sumy złp. 7,000, pod Nr. 7 w Dziale IV na dobrach Strachacz vel Pawłowo w Okręgu Lipnowskim.

3. Tekli Ulatowskiej, wierzycielce sumy złp 3,000 i złp. 7 000. pod Nr. 12 Działu IV na dobrach Czanaste-Chodubki w Okręgu Przasnyskim.

4. Marjanny z Kruszewskich 1-go ślubu Waśniewskiej, 2-go Chmielewskiej, współwierzycielki sumy złp. 6,623, pod Nr. 1 Działu IV, na dobrach Waśniewo Grobowo z Okręgu Mławskiego.

5. Symfonji z Sozińskich Grębeckiej, wierzycielki sumy złp. 6,000 pod Nr. 12 Działu IV, na dobrach Witosławice z Okręgu Płockiego.

6. Marjanny Jasińskiej, współwierzycielki sum: złp. 20,000, pod Nr. 13 Działu IV na dobrach Winnicy, i złp. 30,000, pod Nr. 2 Działu IV, na dobrach Turzy Wileny Lit. *D*, *F*, *G*, z Okręgu Lipnowskiego lokowanych.

7. Antoniego Niedziałkowskiego, wierzyciela sumy złp. 110,000, w Dziale IV pod N. 16, na dobrach Garwaczu z Okręgu Przasnyskiego.

Otworzyły się postępowania spadkowe, do regulacji których, termin w Kancelarji Ziemiańskiej w Płocku na dzień 18 (30 Grudnia 1867 r. wyznaczony został, i w tym terminie strony interesowane zgłosić się powinny.

Płock dnia 10 (22) Czerwca 1867 roku.
Radca Dworu Perzanowski.

OBWIESZCZENIA HYPOTECZNE.

(*N. D. 3631*). *Sąd Pokoju w Chmielniku Wydział Hypoteczny.*

Z powoda żądania nowej regulacji hypoteki domu parterowego drewnianego pod Nr. 180 w mieście Chmielniku przy ulicy Buznicznej położonego, oraz spichrza i placu pod temi zabudowaniami, między nieruchomościami Lejbusia Rembiszewskiego i Moska Sowy będącego do Altera Hila Szajner należącego.

Uwiadamia osoby interesowane że takowa regulacja nastąpi w Sądzie Pokoju posiedzenia swe w mieście Chmielniku odbywającym dnia 25 Września (7 Października) 1867 roku.

Wzywa przeto interesantów aby w terminie powyższym osobiście lub przez pełnomocników szczególnie i urzędownie umocowanych zgłosili się i żądania swe oraz wnioski do protokułu regulacji podali, tudzież w dokumenta ich prawa udowadniające zaopatrzyli się.

Wrazie niestawiennictwa podpadną prekluzji art. 154 i 160 prawa hypotecznego z roku 1818 zastrzeżonej.

Ogłoszenie decyzji jaka wskutek aktu regulacji wydaną będzie, nastąpi w dniu 28 Września (10 Października) 1867 r. i od tego czasu odwołanie się do apelacji upływać zacznie.

Chmielnik d. 7 (19) Czerwca 1867 r.
Podsędek,
Asesor Kolegialny, Kwaskowski.

(N. D. *3632*). *Sąd Pokoju w Warcie. Wydział Hypoteczny.*

Z powodu żądanej nowej regulacji hypoteki nieruchomości w teritorjum miasta Warty położonych.

1. Składu roli między gruntami miejskiemi graniczącemi z jednej i drugiej strony pomiędzy gruntami poklasztornemi KKs Bernardynów Wartskich, obejmujący rozległości mórg trzy miary nowo-polskiej.

2. Łąki zwanej numerem mającej rozległości mórg dwie graniczącej z łąką Juljusza Berleben i łąką wdowy Klinkowskiej.

3. Łąki na Wani zastępującej w latach suchych ogród warzywny graniczącej z gruntem Jana Zyblera i Franciszka W lnego.

4. Łąki zwanej Kowalówka graniczącej z gruntami Józefy Wrzesińskiej i probostwa Wartskiego.

5. Czterech składów gruntu między gruntami miejskiemi graniczącemi z gruntami ornemi Juljanny Solińskiej i SS-rów Cholewińskiego.

Zawiadamia osoby interesowane, iż takowa regulacja nastąpi w Sądzie tutejszym d. 8 (20) Września r. b., wzywa ich, aby z swemi prawami w terminie powyższym zgłosili się.

Warta, dnia 1 (13) Czerwca 1867 roku.
Asesor Kolegjalny, Podsędek,
Mizgier.

N. D. *3654*). *Sąd Pokoju w Chełmie. Wydział Hypoteczny.*

Z powodu żądanej nowej regulacji hypoteki domu drewnianego z zabudowaniami w mieście Chełmie Gubernji Lubelskiej przy ulicy Władyczańskiej pod Nr. policyjnym 156 położonego, graniczącego od wschodu z domem Nuhy Rozen, od zachodu z domem Szmula Erlich, od tyłu zaś dotykającego placu Issena Orensztejn. Zawiadamia intere-

santów, że takowa odbędzie się na posiedzeniu Sądu tutejszego w dniu 22 Września (4 Października) 1867 r.

Wzywa przeto każdego, ktoby do tej nieruchomości miał jakie prawo, aby w powyższym terminie osobiście lub przez pełnomocnika urzędownie i specjalnie na ten cel umocowanego stawił się i prawa swe dowodami poparł; w przeciwnym razie, ulegnie prekluzji w myśl art. 154 i 160 prawa o hypotekach z r 1818.

Ogłoszenie decyzji, jaka w skutek aktu pierwiastkowej regulacji zapadnie, nastąpi na posiedzeniu Sądu w dniu 23 Września (5 Października) 1867 r. i od tej daty czas do odwołania liczyć się zacznie.

Chełm d 7 (19) Czerwca 1867 r.
Podsędek, Krajewski.

LICYTACJE I SPRZEDAŻE PUBLICZNE.

(N. D. 3700)

Nieruchomość pod Nr. 151 w mieście Kałuszynie Okręgu Siennickim Gubernji Warszawskiej sytuowana, z placu zajmującego połowę placu dawniej pod Nr. 100 dziś 151 położonego, własnością niegdy Wojciecha Nicewicza będącego, około łok. kwadr. 3120 rozległego, oraz z oficyny z kuźnią i stodoły na tymże placu z drzewa zbudowanych, składająca się z prawem podniesienia z Dyrekcji Ubezpieczeń bonifikacji za spalony dom w kwocie rsr. 750 przypadający, prawem własności do Sukcesorów Jana Nicewicza, poniżej jako powodów i pozwanych z nazwisk i zamieszkania wymienionych należąca, z mocy wyroku Trybunału Cywilnego w Warszawie, dnia 20 Stycznia (1 Lutego) 1867 r. na powództwo Katarzyny z Nicewiczów Przybysławskiej, Franciszka Przybysławskiego majstra profesji tkackiej małżonki, w asystencji męża czyniącej, czyli obojga małżonków Przybysławskich, w mieście Kałuszynie Okręgu Siennickim zamieszkałych, jako współsukcesorów po Janie Nicewiczu czyniących, przeciwko Marjannie z Piotrowskich 1-o ślubu Rzysko, 2-o Nicewiczowej po Janie Nicewiczu pozostałej wdowie, w imieniu własnem, oraz jako matce i głównej opiekunce nieletnich Marjanny i Józefy córek oraz Ludwika syna Nicewiczów, w małżeństwie z niegdy Janem Nicewiczem urodzonych dzieci, których przydanym opiekunem jest Aleksander Nicewicz, tudzież przeciwko Ignacemu Nicewiczowi, synowi pełnoletniemu niegdy Jana Nicewicza, w imieniu własnem, oraz jako głównemu opiekunowi nad nieletnim Konstantym Nicewiczem, po niegdy Janie i Ewie z Rucińskich małżonków Nicewiczach pozostałym synem, którego opiekunem przydanym jest Józef Ruciński. Wszystkim jako współwłaścicielom powyższej nieruchomości w mieście Kałuszynie Okręgu Siennickim zamieszkałym, zapadłego, sprzedaną będzie w drodze działów przed W-ym Józefem Sadkowskim Asesorem Trybunału w miejscu zwykłych posiedzeń tegoż Trybunału pod Nr 549.

Termin przygotowawczego przysądzenia na dzień 12 (24) Czerwca 1867 r. godzinę 9 i pół z rana oznaczonym został.

Licytacja rozpocznie się od sumy rs. 1,893 jako szacunku w taksie przez biegłych sporządzonej wynalezionego, a bonifikacją za spalony dom należną powiększonego.

Vadjum do licytacji w kwocie rsr. 300 złożyć należy.

Zbiór objaśnień i warunki sprzedaży, przejrzane być mogą u W-go Pisarza Trybunału Cywilnego w Warszawie Wydziału I-go i u podpisanego Adwokata w Warszawie pod Nr. 1771*a* zamieszkałego, sprzedaż popierającego.

Warszawa dnia 10 (22) Maja 1867 roku.
Ignacy Kardoliński Adwakat.

Po odbyciu w powyższym terminie przygotowawczego przysądzenia, termin do ostatecznego przysądzenia na dzień 27 Czerwca (9 Lipca) 1867 r. godzinę piątą z południa w Wydziale I Trybunału Cywilnego Warszawskiego, przez delegowanego Sędziego wyznaczonym został.

Warszawa dnia 15 (27) Czerwca 1867 r.
Ignany Kardoliński Adwokat.

(N. D. 3699). Dobra ziemskie Milanowek w Okręgu Błońskim Gubernji Warszawskiej położone, do Marji Mokronoskiej, Bronisławy z Łuszczewskich Lasockiej i nieletnich Antoniego. Marjanny i Michała Lasockich, po Leonie Lasockim pozostałych dzieci, których przydanym opiekunem jest Leopold Cielecki w dobrach Zagórze Okręgu Radomskim zamieszkały, należące, morgów nowopolskich 849 prętów 45 rozległe, z zabudowań, gruntów ornych, łąk, lasów i nieużytków składające się, z inwentarzem żywym i martwem z mocy wyroku Trybunału Cywilnego w Warszawie w dniu 9 (21) Czerwca 1866 r. na powództwo Bronisławy z Łuszczewskich Lasockiej wdowy w Warszawie pod Nr. 1072 zamieszkałej, przeciwko Marji Mokronowskie i Stefanowi Lasockiemu, szczególnemu opiekunowi nieletnich Antoniego, Marjanny i Michała Losockich w Warszawie, pierwszej pod Nr. 614, drugiemu pod Nr. 856 zamieszkałym zapadłego, sprzedane będą w drodze działów przed W-ym Aleksandrem Rożnowskim Sędzią pomienionego Trybunału delegowanym, w miejscu zwykłych posiedzeń Trybonału w Warszawie pod 549 posiedzenia swe odbywającego.

Termin do przygotowawczego przysądzenia na dzień 12 (24) Czerwca 1867 r. godzinę 9½ wyznaczonym został.

Licytacja zacznie się od sumy rsr. 31,716 kop. 60, jako szacunku dóbr z inwentarzem w taksie przez biegłych sporządzonej, oznaczonym.

Vadium do licytacji w kwocie rsr. 2,000 złożyć należy.

Warunki sprzedaży i zbiór objaśnień przejrzanemi być mogą u W-go Pisarza Trybunału Cywilnego w Warszawie wydziełu I. i u podpisanego Adwokata w Warszawie pod Nr 1771*a* zamioszkałego, sprzedaż tę popierającego.

Warszawa dnia 10 (22) Maja 1867 r.
Ignacy Kardoliński, Adwokat.

Po odbyciu w powyższym terminie przygotowawczego przysądzenia, termin do ostatecznego przysądzenia na dzień 26 Czerwca (8 Lipca) 1867 r. godzinę piątą po południu w wydziale I. Trybunału Cywilnego Warszawskiego wyznaczony został.

Warszawa d. 15 (27) Czerwca 1867 r.
Ignacy Kardoliński, Adwokat.

(N. D. 3692). Prawnie zajęte ruchomości jako to: meble machoniowe, jesionowe, zegary, lustra, lampy, garderoba męzka i damska w dniu 19 Czerwca (1 Lipca) r. b. o godzinie 10 i o godzinie 11 rano na Grzybowie w tymże dniu o godzinie 12 w południe na Grzybowie, w dniu 21 Czerwca (3 Lipca) o godzinie 10 rano na Sewerynowie, w dniu 22 Czerwca (4 Lipca) o godzinie 10 rano za Żelazną-Bramą, w dniu 26 Czerwca (8 Lipca) r. b. o godzinie 10 rano na targu pod Trzema-Krzyżami w Warszawie przez pybliczną licytacją sprzedane będą.

Markiewicz, Komornik.

(N. D. 3696). W dniu 19 Czerwca (1 Lipca) 1867 r. o godzinie 10 z rana 21 Czerwca (3 Lipca) t. r. o godzinie 10 z rana, 22 Czerwca (4 Lipca) t. r. o godzinie 10 z rana na Starem-mieście, a w dniu 22 Czerwca (4 Lipca) t. r. o godzinie 4 z południa na Muranowie, prawnie zajęte ruchomości a mianowicie: legominy różne to jest: kasza, mąka, groch, kartofle, ryż, oraz mydło, rygały sklepowe, meble różne jesionowe, wanny cynkowe, lichtarze platerowane i srebne 14 próby, lustra garderoba i bielizna różna męzka tałes naczynia różne miedziane kuchenne i mosiężne książki chebrajskie i t. p. w Warszawie jako placach głównych targowych, przez publiczną licytację sprzedanemi zostaną.

Jan Orłowski Komornik.

(N. D. 3691). W dniach 19 Czerwca (1 Lipca) 1867 r. o godzini 11 z rana, w rynku Nowego Miasta, 21 (Czerwca) 3 Lipca t. r. a o godzinie 10 zrana na targu za żelazną Bramą, 22 Czerwca (4 Lipca) t. r. na targu Muranów, 23 Czerwca (5 Lipca) t. r. o godzinie 11 zrana na targu Grzybów, prawnie zajęte ruchomości jako to: meble jesionowe, machoniowe, palisandrowe, jesionowe na orzech, futra i garderoba, damskie i t. p. przez publiczną licytację sprzedane będą.

Warszawa d. 15 (27) Czerwca 1867 r.
Pawłowski Komornik.

DONIESIENIA PRYWATNE.

W drukarni Rządowej przy Komisji Rządowoj Oświecenia Publicznego—Za Pozwoleniem Cenzury. *DODATEK.*

JUTRO Z POWODU SWIĘTA UROCZYSTEGO DZIENNIK NIE WYJDZIE.